

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ ŚRODA, 25-GO MAJA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 142

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Anglja zerwała z sowietami.

Rząd angielski postanowił jednomyślnie wypowiedzieć umowę handlową i zerwać stosunki dyplomatyczne z Moskwą.

Stan wojny między Londynem a Moskwą?

Posel angielski opuścił Moskwę, udając się do Londynu.—Sowiety zaprzestały zakupów w Anglii.

Cziczerin stara się w Paryżu złamać jednolity front Anglii i Francji przeciw sowietom.



Angielski minister spraw zagranicznych Austin Chamberlain.

Londyn, 24 maja.

Angielska rada ministrów obradowała do późnego wieczora, ustalając tekst noty do sowietów. Nota utrzymana jest w bardzo ostrym tonie i będzie niezwłocznie wysłana przez specjalnego kurjera do Moskwy. Nota wylicza wszystkie przekroczenia umowy handlowej, których dopuścili się sowiety od chwili zawarcia tej umowy. Również ogólnie poruszona jest kwestja propagandy sowieckiej na terytorjach należących do Imperjum Brytyjskiego. Nota zapowiada wycofanie personelu dyplomatycznego angielskiego w Moskwie. Angielski charge d'affaires w Moskwie znajduje się w drodze do Londynu. Rząd angielski nie będzie oczekiwał odpowiedzi na notę. Równocześnie jednak koła zbliżone do Foreign Office interpretują sytuację w ten sposób:

RZĄD ANGIELSKI ZRYWA STOSUNKI DYPLMATYCZNE Z MOSKWA, jednakże bynajmniej nie jest zdania, że pomiędzy Moskwą a Londynem istnieje stan wojny.

Delegacja sowiecka ogłasza, że otrzymała polecenie z Moskwy zastanowie-

nia wszystkich zamówień czynionych w Anglii.

Londyn, 24 maja.

Angielski prezydent ministrów Baldwin, zabierze głos w parlamencie celem złożenia oświadczenia w sprawie rosyjskiej.

RZĄD ANGIELSKI JEDNOMYŚLNIE POSTANOWIŁ WYPOWIEDZIEĆ UMOWĘ HANDLOWĄ I ZERWAĆ STOSUNKI DYPLMATYCZNE. Ponieważ taki krok może być uzasadniony tylko zebraniem bardzo obciążającego materiału, przeto należy oczekiwać wydania białej księgi dyplomatycznej, która zawierać będzie wszystkie dokumenty na podstawie których rząd angielski zdecydował się zerwać stosunki dyplomatyczne z Rosją sowiecką. Publikacja tej księgi będzie jedną z największych rewelacji politycznych ubiegłych lat.

Oświadczenie Baldwina.

Londyn, 24 maja.

(ATE). Wobec zapełnionej izby gmin Baldwin wypowiedział przemówienie w sprawie rewizji dokonanej w zabudowaniach Arkosu. Władze angielskie od szeregu miesięcy śledziły specjalnie szereg obcych agentów którzy starali się o tajne dokumenty pierwszorzędnej wagi. Dokumenty te dotyczyły organizacji obrony narodowej angielskiej. Trudno było nie przyjść do wniosku, że agenci ci pracowali na rachunek rządu sowieckiego i otrzymywali instrukcje z delegacji handlowej mieszczącej się w zabudowaniach Arkosu.

Kiedy zauważono brak ważnego dokumentu poufnego stało się jasnym że dokument znajduje się w instytucie sowieckiej. Wówczas to wydano rozkaz na dokonanie rewizji.

Endecja wspólnie z lewicą rządzić będą Warszawa. Czy to prawda?

„Kurier Czerwony“ donosi: Wybory do prezydium Rady miejskiej i prezydium Magistratu (1 prezydent i 3 wiceprezydentów) odbędą się zwykłą większością głosów.

Według przypuszczeń sfer zainteresowanych, miejsca te przypadną całkowicie P. P. S. i 12-ty, między którymi nastąpić ma w tej sprawie porozumie-

Londyn, 24 maja.
(ATE) Ze względu na wielkie znaczenie sprawy deklaracji rządowej dotyczącej rewizji w Arkosie i stosunków angielsko-sowieckich została ona wypowiedziana przez premiera a nie przez ministra spraw wewnętrznych. W czwartek opozycja wniosła interpelację w sprawie stosunków z Rosją.

W najbliższej przyszłości rząd angielski wydał „Białą Książkę“ dotyczącą działalności sowietów na terenie imperjum brytyjskiego.

Londyn, 24 maja.

Agencja Reutersa donosi, że premier Baldwin oświadczył na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin, że rząd postanowił wypowiedzieć traktat handlowy oraz zażądać odwołania z Londynu delegacji handlowej i misji sowieckiej, jak również odwołać misję brytyjską w Moskwie, o ile izba nie sprzeciwi się tej decyzji na czwartkowym posiedzeniu parlamentu.

Akcja Cziczerina w Paryżu.

Paryż, 24 maja.

Wiadomość o tem, że Cziczerin pojawił się już w francuskim ministerstwie spraw zagranicznych i odbył rozmowę z sekretarzem generalnym Berthelotem jest zmyślona. Przeciwnie, do tej pory do rozmowy pomiędzy Rakowskim a urzędnikami na Quai d'Orsay nie doszło z tej przyczyny, że dyplomacja sowiecka obawia się odmowy na propozycję spotkania się Cziczerina z Briandem. Zdaje się jednak, że po dzisiejszej rozmowie Brianda z angielskim ambasadorem Briand, poinformowany o polityce rządu angielskiego wobec Moskwy, zgodzi się na nieoficjalne spotkanie się z Cziczerinem, aby oddziaływać w duchu kompromisowym na dyplomację sowiecką.



Sowiecki komisarz do spraw zagranicznych—Cziczerin.

Paryż, 24 maja.

„Petit Parisien“ donosi, że pomiędzy bytnością Cziczerina w Paryżu a zapowiedzianym przyjazdem francuskiego ambasadora w Moskwie Herberta niema żadnego przyczynowego związku. Po zerwaniu pomiędzy Anglią a Rosją nastąpił oziębienie stosunków francusko-sowieckich, które i tak dotąd istniały właściwie tylko w teorii. Ten ostatni fakt oznaczałby dla Moskwy utratę większej części zdobytych do tej pory sukcesów dyplomatycznych.

Demonstracje w Moskwie

Moskwa, 24 maja.

Prasa moskiewska opisując odbyte wczoraj meetingi demonstracyjne podkreśla, że rząd sowiecki, przy poparciu całego kraju jest dostatecznie silnym, aby „nie znieść bezczelnego zachowania się jakiegokolwiek mocarstwa w stosunku do niego“. „Prawda“ twierdzi, że zerwanie stosunków handlowych z Anglią zada znacznie dotkliwszy cios przemysłowi angielskiemu, niż przemysłowi sowieckiemu. „Izwestija“ podkreśla, że Z. S. S. R. nie wyciąga żadnych korzyści z obecnych stosunków politycznych z Anglią, której dyplomacja „prowadzi ciągle intrygi przeciwko Z. S. S. R.“ — Jeśli rząd angielski — kończy dziennik — da odpowiedź niezadawalną, to rząd sowiecki zerwie stosunki handlowe i odwoła swego przedstawiciela handlowego.

Na 5 lat więzienia skazany został uczeń za zabójstwo dyrektora szkoły.

Warszawa, 24 maja.
(PAT). Warszawski sąd okręgowy rozpatrywa w dniu dzisiejszym sprawę Stanisława Łapisza, ucznia Szkoły Handlowej, który w dniu 16 listopada 1926 r. zabił wystrzałem z rewolweru dyrektora tejże szkoły, Stanisława Lipkę.

Sąd, po wysłuchaniu obrońcy, eksperta oraz znanego psychologa Korczaka, wydał wyrok, skazujący Łapisza na 5 lat ciężkiego więzienia.

Prezydent Mościcki i marsz. Piłsudski na wystawie wodnej.

Warszawa, 24 maja.

W czasie od 23 lipca do 15 sierpnia r. b. odbędzie się w Bydgoszczy pierwsza polska wystawa wodna, którą zaszczycą swą obecnością prezydent Mościcki z rodziną, marszałek Piłsudski z rodziną, którzy obecni będą również na mającej się odbyć w tymże terminie regacie międzynarodowej. Poza tym spotlewany jest liczny przyjazd gości zagranicznych.

Echa gigantycznego lotu nad Atlantykiem.

Paryż, 24 maja.

Lindbergh oglądał wczoraj na lotnisku w Le Bourget swój samolot. Lindbergh dowiedział się bowiem, że samolot był formalnie obłożony przez entuzjastów jego, którzy mogli poczynić wielkie szkody w aeroplanie. Lindbergh oświadczył: „Jestem zadowolony skonstruowany, że szkody wyrządzone przez tych miłośników pamiątek są mniejsze, aniżeli myślałem. Jakiś posiadacz ostrego noża zabrał porządny kawał płótna żaglowego. To jednak da się naprawić. Spodziewam się, że za kilka dni będę mógł latać nad Paryżem”.

Londyn, 24 maja.

Lot Lindbergha przez ocean uznany został przez główny amerykański komitet lotniczy za rekord światowy lotu bez lądowania. Rekord ten został przedłożony międzynarodowemu związkowi lotniczemu celem urzędowego jego potwierdzenia.

Paryż, 24 maja.

Lotnik Lindbergh oświadczył przedstawicielowi Agencji Havasa, iż w sobotę odleci aeroplanem do Brukseli, skąd w poniedziałek uda się do Londynu. Następnie Lindbergh zamierza powrócić do Paryża i w parę dni potem odlecieć do Szwecji.

LÓDZKIE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE, SP. AKC.,

zawiadania pp. odbiorców energii elektrycznej, że następujące firmy:

Bankier Adolf, Łódź, Piotrkowska 82
Braća Borkowscy, Łódź, Piotrkowska 125

Braća Bornstein, Łódź, Piotrkowska 122

„Elektron” Biuro Tech. Handl., Łódź, Sienkiewicza 39

Ferro-Electricum, Łódź, Piotrkowska Nr. 123

Inż. J. Kostenko i J. Gelert, zakład elektr., Łódź, Piotrkowska 94

„Lux” wł. J. Bankier, Łódź, Piotrkowska 131

A. Meister i S-ka, Łódź, Piotrkowska Nr. 165

Powszechne Tow. Elektryczne, Łódź, Piotrkowska 165

Reicher i S-ka, Łódź, Południowa 28

„Watt”, Biuro Techniczne, Łódź, Narutowicza 12

Podjęły się sprzedaży na raty wszelkich aparatów elektrycznych, służących do oświetlenia, ogrzewania, gotowania, prania, celów leczniczych i t. p.

Raty miesięczne inkasowane będą przez poborców Elektrowni łącznie z rachunkami za dostarczoną energię elektryczną.

Czy sejm będzie zwołany?

Związek ludowo-narodowy zbiera podpisy pod wnioskiem do prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Prawica sejmowa nie ustaje w zabiegach o zwołanie sesji sejmowej. Nie zwracając uwagi na zupełny brak materiału do obrad stara się wszelkimi siłami o zwołanie sejmu i w tym celu związek ludowo-narodowy przystąpił

już do zbierania podpisów pod wnioskiem do prezydenta Rzeczypospolitej o zwołanie sesji.

W dniu wczorajszym pod wnioskiem tym figurowało już 100 podpisów wszystkich członków związku ludowo-narodowego, a obecnie rozpoczęto starania o uzyskanie dalszych 37 podpisów pod

wnioskiem, gdyż musi być on podpisany przez 137 posłów, t. j. 1/3 część ogólnej liczby posłów.

Związek ludowo-narodowy przypuszcza, iż pod wnioskiem podpisze się 34 członków chadecji i jeszcze kilku posłów ze stronnictwa chrześcijańsko-narodowego. Zebrania tych podpisów i zwołania w rezultacie sesji jest związek ludowo-narodowy pewny, tak że wczoraj prezes jego poseł dr. Głabiński wystosował do prezesów wszystkich klubów sejmowych następujące pismo:

„Szanowny panie prezesie, Wobec tego, że przed nadzwyczajną sesją sejmową zachodzi konieczność zorientowania się, jakie sprawy będą mogły być na tej sesji załatwione, pozwalam sobie zaprosić szanownych panów, przedstawicieli polskich stronnictw, w myśl porozumienia z kwietnia b. r., na konferencję w sobotę, dn. 28 maja, o godz. 12 w poł. w sali Senatu Nr. 5, celem rozpatrzenia stanowiska klubów w sprawie projektu zmiany konstytucji, sejmowej ordynacji wyborczej i innych ustaw.

Z poważaniem

(—) Głabiński.

W sprawie tej poszczególne kluby odbędą posiedzenia celem zajęcia stanowiska.

Pracownicy biurowi u ministra pracy skarżyli się na niezadowolnienie przez przemysłowców zaleceń komisji arbitrażowej.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Posłowie Waszkiewicz (NPR) i Śledziński (PPS) z delegacją związków pracowników biurowych oraz majstrów łódzkich przyjęli wczoraj przez ministra pracy dr. Jurkiewicza, który złożył skargę w sprawie niezadowolnienia zaleceń rządowej komisji arbitrażowej wy-

danych po ostatnim strejku.

Minister Jurkiewicz przyrzekł zwrócić na to uwagę wicepremierowi prof. Bartłowi.

★

Wojewoda łódzki p. Jaszczołt konferował z ministrem Jurkiewiczem w sprawie zatrudnienia bezrobotnych m. Łodzi na robotach publicznych.

Dalsze rozwiązania rad miejskich.

P. P. S. protestuje przeciw wyborom kurjalnym do samorządów w Małopolsce.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj rozwiązana została rada miejska w Chełmie z tem, iż termin nowych wyborów wyznaczy wojewoda lubelski. Jednocześnie minister spraw wewnętrznych uzasadnił odbycie wyborów do rad miejskich w Kowlu, Łucku i Włodzimierzu Wołyńskim. W tych trzech miejscowościach wogóle rad miejskich dotąd nie było, zaś jedynie tymczasowe komitety gospodarcze, utworzone jeszcze w roku 1921 przez b. komisarza generalnego ziem wschodnich.

Jak wiadomo, na miesiąc czerwiec i lipiec wyznaczone zostały wybory do ciał samorządowych na całym terytorjum Małopolski.

Jednokowoż wybory te odbyć się mają na zasadzie starej austriackiej ordynacji wyborczej, przewidującej istnienie kurji, a datującej się jeszcze z połowy zeszłego stulecia, tuż po zniesieniu pańszczyzny.

P. P. S. uważając, iż w obecnym czasie na zasadzie tak antydemokratycznej ordynacji wyborczej wyborów odbyć nie można, wysłała wczoraj delegację w osobach posłów Niedziałkowskiego i Smulikowskiego, która interwenjowała u wicepremiera Bartla i ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego, przedstawiając mu konieczność zmiany tej ordynacji, gdyż w przeciwnym razie PPS. wogóle w wyborach udziału nie weźmie.

Gen. de Pinedo

zaginął w drodze do wysp Azorskich.

Londyn, 24 maja.

Na wyspach Azorskich panuje wielkie zaniepokojenie, ponieważ lotnik włoski gen. de Pinedo nie przybył tu jeszcze, mimo, że wczoraj po południu widziany był w odległości 360 mil morskich na zachód od Fayal.

Walki francuskie w Apollo

Ostatnie dni turnieju walk francuskich gromadzą w Apollo coraz liczniejszą rzeszę publiczności. W dniu wczorajszym dużo osób zmuszonych było odejść od kasy.

Walczący w pierwszej parze Sztekker z Kawanem wykazał znów swe walory, mając nad olbrzymem bezustanną przewagę. Kawan jednak szczęśliwie uniknął porażki.

Sensacją wieczoru było spotkanie Czarnej Maski z Prohaską. Prohaska walczył znów brutalnie i mimo dwóch ostrzeżeń pozwolił sobie na nieprawidłowe łamanie mostu, za co słusznie został zdyskwalifikowany, a zwycięstwo przyznano Czarnej Masce.

W trzeciej parze walczył Wildman z Debie. Walka ta obfitowała w niezliczoną moc ciekawych momentów. Zwyciężył po „ciężkiej robocie” Wildman parą z mostu.

Szybko załatwił się Brylla z Neström, przyciatając go w 5-ej minucie do dywanu.

Na dzień dzisiejszy rozlosowano następujące pary:

Kawan — Brylla.

Czarna Mask — Thompson.

Sztekker — Prohaska (decydująca).

Wildman — Neström (decydująca).

„APOLLO” 16 Konstantynowska 16

Dziś dalszy ciąg Wielkiego Międzynarodowego Turnieju WALK zapaśniczych

Dziś, w środę d. 25 maja o g. 8.30 w.
walczą:

Kawan — Brylla

Mistrz świata Wiedeń Szamp Europy G-Sląsk

Czarna Mask — Thomson

Murzyn szamp. Wsch. Indji

Walka decydująca aż do rezultatu

Sztekker — Prohaska

Mistrz Polski Warszawa Szampion Czechosłowacj

Walka decydująca aż do rezultatu

Wildman — Neström

Żyd. szamp. świata Szamp. Szwecji

Początek walk o godz. 8.30 w.
Początek koncertu o godz. 8-ej.

Kasa czynna od 11 do 2-ej i od 5-ej po poł.

MIĘSKA GALERIA SZTUKI PARK SIENKIEWICZA

WYSTAWA

prac najwybitniejszych malarzy polskich i kolekcja kobierców wschodnich

CENY NISKIE.

Londyn - Warszawa - Moskwa.

Stosunki angielsko-sowieckie zaostrzają się coraz bardziej.

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki”).

Londyn, 22 maja.

Ostatnie posunięcia rządu angielskiego w stosunku do Rosji wyraźnie wskazują na nową erę w polityce światowej. Pomimo oczywistego niezadowolenia partii pracy i liberalów rząd konserwatywny zmierza do zerwania kontraktu dyplomatycznego z Rosją sowiecką.

Największym dotychczas zwolennikiem pokojowych z Rosją stosunków był Lloyd George. Jak i inni czyste krwi liberałowie, reprezentuje on interesy handlowe i finansowe swego kraju. Wychodzi z założenia, że czysta kupiecka kalkulacja nie pozwala tylko przez wzgląd na lęk, aby bolszewizm nie zapuścił głębiej swych korzeni, pozostawiać Rosji na uboczu, czyli innymi słowy dawać innym okazję do ryzykownych nie-co, ale świetnych interesów. Lloyd George spowodował pierwsze oficjalne zetknięcie się sowiektów z państwami kapitalistycznymi w roku 1922 w Genui, i byłby zapewne doprowadził swe dzieło o wiele dalej, gdyby nie utrata popularności we własnym kraju, granicząca w pewnych momentach z prawdziwą kompromitacją. Zasadnicza jednak myśl jego ostała się i w ciągu długich lat jeszcze Anglja stała na czele tych państw dawnej koalicji, które wdawały się z Rosją w dość rozgałęzione interesy. Dopiero przed kilku dniami sporządzono umowę przedwstępną w sprawie udzielenia Rosji kredytu 10 milionów funtów na sfinansowanie nowych zakupów sowieckich.

Przewrót w polityce tej dokonany został ze względu na interesy kolonialne W. Brytanii.

W tonie konserwatywnego gabinetu oddawna byli już ministrowie, zwracający uwagę na niebezpieczne posunięcia Rosji na terenie azjatyckim.

Ostatnie wypadki w Chinach podziały decydująco. Stwierdzone zostało po nad wszelką wątpliwość, że sowieci ani na chwilę nie zrezygnowali ze swej zasadniczej myśli obalenia potęgi angielskiej, jako tej, która przedewszystkiem powstrzymuje pochód rewolucji proletariackiej na zachód. Nadchodzące równocześnie wieści z Indii świadczą wymownie o propagandzie antyangielskiej, uprawianej tam przez Rosję. W tych warunkach wiele posłuchu znalazły argumenty konserwatystów:

— Wielka Brytania udziela kredytów przemysłowi i handlowi bolszewickiemu. Czy dzieje się to w tym celu, aby ułatwić komunistom asygnowanie większych sum na propagandę, aby wzmocnić ich aparat państwowy, przy pomocy którego przy pierwszej okazji postarają się wyprzeć Angję z najważniejszych jej posterunków azjatyckich, by później zadać cios w serce metropolii? Cóż z tego, że dzisiaj zarobimy na transakcjach z Rosją, gdy później i tak trzeba będzie wydać dziesięć razy tyle na organizację przynajmniej obrony?

Na tę argumentację odpowiadają w sposób niemniej słuszny liberałowie, że zerwanie stosunków z Rosją przez Angję nie rozwiązuje bynajmniej sprawy. Raczej odwrotnie — jeszcze bardziej ją komplikuje. Pozostają przecież Niemcy, którym nie można narzucić specjalnie nieżyczliwej wobec Rosji polityki. Niemcy z prawdziwą przyjemnością wyzyskują

te okazję dla lepszego zagnieżdżenia się w Rosji. Wywoła to dalszy wzrost wpływów niemieckich które przecież są równie groźne dla powojennego układu sił politycznych w Europie...

Tak zrozumiana sytuacja jest do prawdy bez wyjścia. Najbliższe dni okażą, jak poradzi sobie z tym problematem gabinet angielski, zazwyczaj tak w swych posunięciach ostrożny. W każdym razie zaznaczyć należy, że wiązanie wielkich posunięć ze sprawami drobniejszej wagi, jak np. ostatnia rewizja w misji handlowej sowieckiej w Londynie mu

si być nazwane naiwnością. Jest to raczej pretekst, aniżeli powód obecnej politycznej akcji rządu angielskiego.

Równocześnie z akcją przeciw Rosji sowieckiej zaczyna się akcja przeciw rozwojowi bolszewizmu wewnątrz państw europejskich. Tutaj Anglja poroźmiewa się najściślej z Francją. Ostatnia wizyta prezydenta Doumergue'a w Londynie dała pod tym względem daleko idące rezultaty.

Zwrot w wielkiej polityce angielskiej i światowej nie może być uważany w Polsce za niekorzystny dla naszych inte-

resów. Jest rzeczą jasną, iż musimy się pilnować, by nie wplątano nas w jakąś zbrojną awanturę, w której nikomu innemu nie chce się maczać palców. Poza tem jednym zastrzeżeniem, każde osłabienie wpływów sowieckich na świecie jest nam bardzo na rękę, bo podkreśla znaczenie i wpływ polski w tej części Europy.

Należyte wyzyskanie tej korzystnej koniunktury może zapewnić nam rozliczne plusy polityczne i gospodarcze. Kto wie, czy nie będą łatwiejsze i pożytki?!

E. S.

USMIECHNIĘTE TWARZE

wyglądają ze wszystkich partyjnych okienek.

Wszyscy są zadowoleni z rezultatu warszawskich wyborów.

Rezultat wyborów warszawskich, omówiony już przez nas wyczerpująco w wczorajszym numerze „Republiki” wywołał w prasie warszawskiej rozmaite głosy, zależne od sympatii politycznych. Krótko można charakteryzować sytuację: wszyscy są zadowoleni. Każdy twierdzi, że odniósł wielkie zwycięstwo, a że przeciwnicy ponieśli walną porażkę.

Nie mówiąc już o „Dwugroszówce”, który zachłystuje się z rozkoszy, że straciła tylko 25 procent wpływów, a nie sto, do czego się solidnie poczuwa, notujemy naprzód głos „Warszawianki”:

„Założnie skoczyła się wielka wyprawa uzdrowiaczy z przewrotu majowego na zdobycie Warszawy listą 25. Gdyby to przedsięwzięcie miało wyglądać tylko przekonawczo-wyborczy, uzyskanie 40 tys. głosów i 16 miejsc radnych byłoby niezgorzonym wynikiem, ale dla przedsięwzięcia o wyglądzie wybitnie rządowym i z poparciem obrzydliwie półrządowym, hojnym i zgiełkliwym, jest to klęska. Dla zwolenników chorążych rządu w stolicy kraju $\frac{2}{10}$ głosujących i $\frac{2}{10}$ radnych to ujawnienie raczej przykre”.

I p. prof. Stroński cieszy się z tego „ujawnienia”. Wiemy, że jest jednym z mędrów Stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego (wielcy ziemianie). Stąd prowadzą jakiegoś nico do Prawicy Narodowej. Od Prawicy Narodowej do rządu majowego... Ale natura ciągnie wilka do lasu. A więc marjaż z Chjeną, wspólne radości i smartwienia. Nawet wspólne robenie radości ze zgryzoty... pro foro externo...

Bezpartyjny prawicowy „Kurier Polski” powiada co innego:

„Zastępuje na uwagę dość poważny poważny bądź co bądź sukces listy Nr. 25,

która jednoczy w sobie elementy demokratyczne, nie wchodzące w skład bloku „narodowego”. Zjednoczonego przy wyborach do sejmu w osiemce. Jakkolwiek bądź byśmy oceniali względnie określili charakter tej listy, czy jako centrowy, czy jako pomajowy, mamy do czynienia ze skupieniem demokracji, w którego dośście do skutku wątpliwość zarówno z prawej jak i z lewej strony. Wszak z obu stron wykpiwano t. zw. radykalizm polski, względnie demokrację nienarodową. I oto pokazało się, że są u nas elementy demokratyczne, które dają do skupienia po za obozem t. zw. narodowym”.

„Głos Prawdy” ujmuje sprawę na tej samej płaszczyźnie:

„Stroną jasną wyborów jest widoczna porażka endecji i wejście do rady z listy Nr. 25 szeregu ludzi zdolnych i czynnych, którzy pilnie będą patrzeć na palce magistratu, którzy z całą bezwzględnością przeciwstawiać się będą jego gospodarce i z całą wytrwałością wystąpią w obronie szerokiej mas ludności m. st. Warszawy”.

Charakterystyczne jest, że „Głos Prawdy” nie zajmuje się jeszcze zupełnie kwestją układu międzypartyjnego dla obsadzenia władz magistrackich.

Mniej więcej tak samo myśli „Epoka” organ Klubu Pracy:

„Zwycięstwo czynników centrum demokratycznego, przedstawicieli warstwy średniej pracującej jest wymowne i nie podlegające żadnej wątpliwości. Jest w tem niewątpliwie zwycięstwo interesu państwowego. Aby zdać sobie sprawę z wagi i wartości tego zwycięstwa, trzeba jeszcze obliczyć rozmiary klęski Narodowej Demokracji”.

Nieco ostrożniej i oględniej wyraża

sie „Kurier Poranny”, który wogóle do akcji wyborczej wniósł trochę elementu zimnej krwi, kosztem entuzjazmu:

„Demokracja Polska nie ma powodu do przesadnej radości. Prawda, że strona demokratyczna zyskała 44 mandaty przy skupieniu 112.640 głosów, ale bardzo duża ilość głosów, nie ulegających chętniej sugestii, rozpiechrzyła się na listy uboczne, co świadczy o dużej rozspiepcie myśli publicznej i małej dojrzałości organizacyjnej obozu demokratycznego i o zbyt późnym i w wielu szczegółach niefortunnym i bezładnym prowadzeniu niejako na ślepo akcji wyborczej. Liczba bezkrytycznych głosów, prowadzonych na pasku demagogii endecko-chadeckiej jest jeszcze zbyt wielka, co znaczy, że proces uświadamiania politycznego i obywatelskiego w stolicy postępuje zbyt powolnie i wskazuje na konieczność długiej jeszcze, wyteżonej pracy. Jednakże przedewszystkiem powody do szczególniejszej zgryzoty mają mieniczy i organizatorowie akcji „dwunastkowej”. Powodem, dla którego stosowali w akcji wyborczej i tym razem, jak w wyborach sejmowych, środki tak oburzające, tak potwornie obniżające poziom życia publicznego w Polsce, był rozpaczliwy wysilek uzyskania większości w radzie miejskiej, utrzymania swego dotychczasowego tam stanu posiadania, dotychczasowego magistratu, dotychczasowej gospodarki. Cel ten osiągnięty nie został”.

Podkreśla natomiast „Kurier Poranny” duże zwycięstwo P. P. S., sygnalizując równocześnie niebezpieczeństwo ze strony komunistów. I chociaż „Robotnik” pisze:

— W warunkach niezwykle trudnych, w sytuacji niejasnej i dziwnie poplątanej socjalizm kroczy naprzód w stolicy państwa, kroczy spokojnie, twardo i nieugięte bez wahań, utrwalając systematycznie każdą zdobytą pozycję, własny stan posiadania. Legenda o naszym „slabnięciu” na rzecz komunizmu rozbiła się o rzeczywistość”.

to jednak sprawa nie jest taka jasna i miła. „Głos Prawdy” stwierdza, że 60 tysięcy przeszło umiawnionych katek — to porażka socjalistów, to groźne memento! „Robotnik” broni się. Twierdzi, że w okręgach robotniczych P. P. S. uzyskała znaczną przewagę, a głosy padły na 10-kę — to w znacznej części głosy zdeklasowanego drobno-mieszczaństwa i półinteligencji polskiej i żydowskiej..

Pomysł jest dobry, jeśli chodzi o odparcie politycznego ataku... Ale zdaje się, że to tylko pomysł. Życie mówi całkiem coś innego...

Skoro jednak wszyscy są dziś w Warszawie zadowoleni — niech i tak będzie!

P. Wl.

Komedjopisarz amerykański aresztowany pod zarzutem morderstwa.

Londyn, 23 maja.

Znany komedjo-pisarz amerykański Leonard Cline został aresztowany pod zarzutem zabójstwa. W willi jego znalezione zostały miliony Irwin zastrzelony kilkoma strzałami ze strzelby nabitej śrutem. Irwin żył jeszcze, gdy do willi wkroczyła policja, lecz zeznał, że sam się postrzelił wypadkiem, poczem zmarł. Jednakże śledztwo wykazało całkiem coś innego. Strzał padł w odległości kilkudziesięciu kroków a cały pokój był po-

dziurawiony śladami od strzałów. Obaj panowie żyli z sobą w wielkiej przyjaźni. Obecnie tuż przed śmiercią Irwina, Cline ofiarował się, że odda swoją krew podczas operacji, aby przez transfuzję krwi uratować umierającego. Transfuzję krwi przeprowadzono, jednakże nie zdołano już umierającego uratować. Najbliżsi oficerowie policji zostali zawezwani, aby wyświecić tę tajemniczą aferę.

P. Wl.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

francuskiego arcyfilmu rewolucyjnego
KSIĘŻNICZKA i BŁAZEN

Dramat życiowy osnuty na tle dziejów zdetronizowanej dynastji.
Tragedja serc rozgrywająca się w metropolji grzechu — Paryżu
i stolicy wielkiego państwa bałkańskiego.

W rolach najświetniejszych Kochanków: niezapomniana bohaterka z „Kenigsmark”
Hugette Duflos i Charles de Roche.

Początek o g. 4.30 Orkiestra symfoniczna pod dyrekcją p. L. Kantora. Początek o g. 4.30

Bilans wyborów warszawskich

Szesnaście list wyborczych nie zdobyło ani jednego mandatu a zmarnowało 19 tys. głosów.
Niech to będzie ostrzeżeniem dla Łodzi.

Główny komitet wyborczy do rady m. Warszawy odbył wczoraj o godz. 7 wiecz. posiedzenie poufne, na którym omawiano system obliczania głosów, przechowanych w urnach. Obliczenia dotychczasowe, są, jak wiadomo, prowizoryczne, ponieważ dokonywane były na zasadzie protokołów i obliczeń obwodowych komisji wyborczych. Obecnie nastąpi sprawozdanie zawartości urn.

Oficjalne wyniki głosowania i podział mandatów ogłoszone będą jutro, we środę.

Urny z kartkami wyborców, zamknięte na kłódki i opieczętowane, znajdują się nadal w sali posiedzeń rady miejskiej.

Dla trafniejszej oceny wyniku niedzielnych wyborów do rady miejskiej na leży przypomnieć, że przy wyborach miejskich w Warszawie w r. 1919 oddano głosów 171.482. Obecnie ilość głosujących wzrosła do 329.217, czyli o 87 proc.

Gdyby wzrost głosów wypadł równomiernie do wyniku poprzednich wyborów, natenczas każda grupa z r. 1919 powinna była zyskać 87 proc. W rzeczywistości wzrost głosów prawicy wynosi — 47 proc., P. P. S. — 137 proc., zaś lista nr. 25 — 40 proc. Żydzi zyskali 73 proc.

Przy wyborach w r. 1919 padło na blok prawicowy 80.504 głosów, co mu dało 61 mandatów. PPS otrzymała

30.224 głosy i 23 mandaty. Dawny komitet demokratyczny otrzymał 8.496 głosów i 6 mandatów, podczas kiedy politycznie doń zbliżona obecna lista nr. 25 zyskała 16 mandatów, czyli o 10 więcej.

Blok prawicowy stracił mandatów 14. W miejsce 61 przedstawicieli w poprzedniej radzie miejskiej wprowadził obecnie tylko 47.

Powódz drobnych list wyborczych przy niedzielnych wyborach pociągnę-

ła za sobą zmarnowanie znacznej ilości głosów.

Szesnaście list a mianowicie 8 polskich i 8 żydowskich nie zdobyło ani jednego mandatu.

Zmarnowanych zostało 8.705 głosów polskich, które oddano na przepadłe listy, a które przy ustalonym współczynniku 2700

dałyby jeszcze pełne 3 mandaty.

Co prawda, na rozbięciu list wyborczych stracili i żydzi, którzy na przepadłych 8 listach

zmarnowali 10.501 głosów, czyli 4 mandaty.

Niektóre listy nie tylko przepadły, ale się ośmieszły. Tak np. na nieznaną bliżej polską listę nr. 24, noszącą nazwę „Komitet Odrodzenia Polski”

głosowało aż 27 wyborców. Rekord pod tym względem pobila lista nr. 23 „Komitetu demokratycznych żydów na Pradze”, na którą

padło zaledwie 5 głosów.

Najwidoczniej nawet sami kandydaci na siebie nie głosowali.

A przecież zgłoszenie tych list i przeprowadzona agitacja za nimi musiała kosztować немало czasu i pieniędzy.

Najbardziej niepokojącym objawem niedzielnych wyborów jest

wzrost komunizmu.

Na zgórą 66.000 unieważnionych głosów przypada niewątpliwie poważna ilość głosów komunistycznych.

Na unieważnioną 10-kę głosowała, co zasługuje na podkreślenie, w znacznej ilości ludność

dzielnice najbardziej zaniedbanych pod względem gospodarki miejskiej.

Na Sietkierkach, Ochocie i w osławionych barakach na Żoliborzu opowiadano się za listą komunistyczną.

Dla nowej rady miejskiej i nowego magistratu powinno to być ostrzeżeniem i drogowskazem.

Gen. Sławoj-Składkowski

nie wciągnięto na listę wyborców.

Przykładem niedokładności list wyborczych jest autentyczny następujący fakt: Kiedy minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowski, zamieszkały od szeregu lat w Warszawie przy ulicy Nowowiejskiej l. 35 chciał oddać głos, musiał odstąpić od urny wyborczej, gdyż nie mógł głosować, ponieważ jego nazwisko nie znalazło się na liście wyborczej.

Dyżury w aptekach.

Dziś, w środę, dnia 25 maja, dyżurują w nocy następujące apteki:

L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), B. Głuchowski (Prez. Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemza (Pomorska 10), A. Potasz (Plac Kościelny 10).

Pożar fabryki Litrowskiego.

Straty wynoszą przeszło sto tysięcy złotych.

Wczorajszy „Express” przyniósł wiadomość o olbrzymim pożarze budynku fabrycznego przy ulicy Południowej 58.

W posesji tej w głębi podwórza w trzypiętrowym gmachu mieściła się fabryka wyrobów dzianych i trykotowych S. Litrowskiego (2-gie i 3-cie piętro) i fabryka towarów bawełnianych Przygórskiego, 1 piętro i parter.

O godzinie 8-mej minut piętnaście rano jedna z robotnic fabryki Litrowskiego zauważyła przez okno, iż dach budynku jest objęty płomieniami. Przeraziły okrzyk: „Pożar!” wywołał nieopisany popłoch.

Pracownicy fabryki ratowali się ucieczką.

Na szczęście żadnych wypadków z ludźmi nie było, pożar objął bowiem początkowo dach fabryki, dając możność robotnikom, pracującym na wszystkich piętrach opuścić budynek.

Na miejsce pożaru po upływie kilku minut przybyli szeregowcy IV korpusu służby łączności z pobliskich koszar, którzy wraz z służbą fabryczną, przedewszystkiem zajęli się akcją ratunkową.

Zaalarmowano straż ogniową.

Przybyłe I, II, III, IV, V, VI i X oddziały straży ogniowej, pod kierownictwem zastępcy komendanta p. Szajblera i naczelnika toporników p. Pfeifera, pracowały bez wytchnienia do godziny 11-ej minut 30.

Szybkiemu gaszeniu ognia stał na przeszkodzie brak wody, po którą strażacy byli zmuszeni jechać do pobliskich fabryk.

Pożar rozszerzał się z niezmierną szybkością wskutek silnego wiatru.

Mimo usilnej pracy straży płomienie objęły całą fabrykę Litrowskiego i częściowo przeniosły się na pierwsze piętro, gdzie mieści się fabryka Przygórskiego.

Przepalona podłoga nie wytrzymała ciężaru maszyn, które zerwały ją i runęły z przerażającym hukem na pierwsze piętro.

Ogień objął również przylegającą do gmachu wieżę, w której mieścił się rezerwar.

Okolo godziny 11-ej wysiłki straży ogniowej uwięczone zostały konkretnymi rezultatami. Fabryka Przygórskiego została ocalona od zniszczenia.

Wszystkie warsztaty jednak zostały zalane wodą, co spowodowało znaczniejszą stratę.

Na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz policyjnych, inspektor Foerster, komendant policji podinspektor Niedzielski, nadkomisarz Izydorezyk i komisarz Weyer.

Dotychczas nie ustalona została przyczyna pożaru. Krają wersję, iż ogień powstał wskutek uszkodzonych pieców, które ubiegłej nocy były poprawione.

Według innych pogłosek, w kantorze fabrycznym gotowano kawę i rura z pieca przechodziła przez dach, co spowodowało wybuch pożaru.

Straty wynoszą przeszło sto tysięcy złotych.

Fabryka Litrowskiego była zaasekurowana na dwadzieścia kilka tysięcy dolarów.

Zaznaczyć należy, iż fabryka Litrowskiego po raz drugi już padła ofiarą płomieni.

— d —

Dziś postanowią czy ma być utworzony specjalny wydział kanalizacyjny.

Jak się dowiadujemy, na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym rady miejskiej, które zostało zwołane specjalnie celem uchwalenia zmian budżetowych zatwierdzonych przez komisję finansowo-budżetową, frakcje opozycyjne zamierzają powtórnie postawić wniosek o utworzenie specjalnego wydziału kanalizacji.

Wobec tego, iż dyskusja nad tą sprawą została już całkowicie przeprowadzona na poprzednich posiedzeniach, w razie utrzymania quorum, kwestia samodzielnego wydziału będzie na dzisiejszym posiedzeniu definitywnie załatwiona.

Wiadomości bieżące.

MAJ
25
ŚRODA

Dziś Grzegorz
Jutro Grzegorz VII
Wschód słońca 3.30
Zachód o g. 19.35
Wschód ksi. 0.43
Zachód o g. 4.23
Długość dnia: 15.25
Przybyło dnia: 8.1

Poborowi, baczność.

Kto ma się stawić dziś.

W dniu dzisiejszym przed komisję poborową Nr. 1 Traugutta 10 winni stawić się poborowi rocznika 1906 zamieszkali w obrębie II-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch I J K L M.

Jutro komisja mierzynna, pojutrze stawić się mają przed tą komisją poborową zamieszkali w tym samym obrębie komisariatu II-go o nazwiskach na litery N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Ż.

Przed komisję poborową Nr. 2 przy przy ul. Zakątnej 82 winni stawić się dziś poborowi rocznika 1906 zamieszkali w obrębie VIII-go komisariatu policji o nazwiskach na litery T, U, W, Z, Ż.

Pojutrze winni stawić się przed tą komisją poborową zamieszkali w obrębie IX-go komisariatu o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J.

Z obszaru starostwa łódzkiego winni stawić się w dniu dzisiejszym przed komisją poborową przy P. K. U. Łódź-miasto poborowi z Radogoszcza. Jutro komisja nie urządza, a dnia 27 i 28 odbędą się komisje dotatkowe, dla tych, którzy z ważnych powodów nie stawili się w oznaczonym dla nich terminie. (b)

Jutro—święto.

Urzędy i sklepy będą zamknięte.

Wobec pogłoski, jakoby jutrzejsze święto należało do tych, które zostały zniesione, wyjaśniliśmy, że dzień jutrzejszy jest uroczystym świętem i wszelkie urzędy, jak również sklepy są nieczynne. (b)

Dodatkowe pożyczki na wykończenie domów.

Onegdaj odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy miasta, na którym omawiano petycję właścicieli domów jeszcze niewykończonych.

Bank gospodarstwa krajowego domaga się by komitet rozpatrzył te petycje, gdyż dopiero po całkowitem wykończeniu domu i otynkowaniu go, może nastąpić konwersja pożyczki krótkoterminowej na długoterminową.

Petycji rozpatrywano ogółem 32 i w większej ilości przyznano dotatkowe sumy na wykończenie domów. (b)

Zjazd lokatorów odbędzie się w Warszawie 29-go b. m.

W dniu 29 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd lokatorów ze wszystkich stowarzyszeń lokatorskich.

Na zjeździe omawiane będą sprawy wszerzania czynszu komornianego i sprawy rozbudowy.

Towarzystwo „Lokator” wysyła na zjazd swych przedstawicieli z bogatym materiałem statystycznym. (b)

Masowy remont domów rozpoczął się już w Łodzi, zwłaszcza w śródmieściu. Rewizje sanitarne trwać będą nadal.

Jak już donieśliśmy wojewoda łódzki p. Jaszczolt podjął przy współdziałaniu władz administracyjnych i samorządów na terenie całego województwa, a w szczególności w Łodzi, energiczną akcję walki z brudem i antysanitaryjnym stanem mieszkań, ubikacji, hoteli i gmachów publicznych.

Akcja ta skierowana została w pierwszym rzędzie do gruntownego remontu i odświeżenia wszystkich budynków państwowych i komunalnych oraz tych prywatnych, gdzie mieszczą się urzędy państwowe.

Remont ten dokonywany jest w bardzo szybkim tempie i zakończony zostanie w ciągu najbliższych dni, a to w celu wpłynięcia przykładem na ludność. Na skutek tej akcji komenda policji i komisariat rządu podjęły również energiczną akcję na terenie stowarzyszeń właścicieli nieruchomości.

W wyniku tej akcji rozpoczął się w Łodzi w rozmiarach dotąd nienotowanych

masowy remont domów.

W pierwszym rzędzie remont ten i odświeżanie domów objęło główne ulice a zwłaszcza Piotrkowską, lecz również i na kresach miasta zauważyć się daje odświeżanie znajdujących się w okropnym stanie higienicznym posesji.

Charakterystycznym objawem jest tu remont nie tylko frontowych kamienic

lecz i oficyn oraz wszelkich ubikacji,

na co policja szczególną zwraca uwagę. W okresie do 1 czerwca, maximum zaś do 15 czerwca znaczna część domów, przynajmniej na głównych ulicach, będzie odremontowana.

Wojewoda Jaszczolt podkreślając do datnie wyniki tej akcji — wydał szereg dalszych zarządzeń.

W pierwszym rzędzie przeprowadzane będą przez cały maj w dalszym ciągu jaknajenergiczniejsze rewizje sanitarne w biurach, magazynach, sklepach, hotelach, pokojach umebloowanych, pensjonatach, zakładach fryzjerskich, które w razie niewykonania w ustalonym terminie wszelkich w tym kierunku zarządzeń pociągane będą do surowej odpowiedzialności.

Policja zwracać będzie szczególną uwagę na czystość ulic, chodników, rynsztoków, które winny być utrzymywane w jaknajwiększym porządku. W ten sposób należy dbać o czystość miejsc stałego postoju dorożek, platform i taksówek.

Realizacja tych przepisów i zarządzeń, mających na celu walkę z brudem prowadzona będzie przez władze administracyjne przy współdziałaniu samorządu. (R)

Skandaliczna „waloryzacja” zapomóg spowodowała burzliwe demonstracje i interwencję policji.

Bezrobotny inteligent ma otrzymać zasiłek w wysokości 2—do 5 zł. miesięcznie?!

W dniu wczorajszym nastąpiła wypłata zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Wypłata ta uskuteczniła została po raz pierwszy na podstawie przepisów nowej instrukcji

ministerjalnej. Podczas wypłacania zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym doszło do burzliwych zajść, w wyniku których skonsygnowane zostały przed lokalem PUPP liczne oddziały po-

licji, a to wobec wzburzonej postawy demonstrujących bezrobotnych. Jak się bowiem okazało pensje pracowników, służące za podstawę do określania wysokości zapomóg, a ustalone w r. 1923 jeszcze w markach polskich zostały w myśl przepisów nowej instrukcji zwaloryzowane w sposób wprost skandaliczny, gdyż po kursie

1 milj. 800 tys. marek za 1 złoty.

Wskutek tego pracownicy, którzy otrzymywali dotąd zasiłki w wysokości około 6g zł. miesięcznie — mieliby otrzymać na maj zapomogę doraźną w wysokości... 2—1 złotych.

Zauważyć należy, że przedstawiciele związków pracowniczych interwenjowali u przewodniczącego funduszu bezrobocia p. Kulickowskiego, który w sprawie tej postulatował pracowników po parli i przesłał do Warszawy specjalny wniosek w sprawie waloryzacji.

Również i zarząd obwodowy funduszu powziął uchwałę, idącą w kierunku postulatów pracowniczych, domagających się waloryzacji płac według cennika minimalnego,

jaki obowiązywał w latach 1922—23 w łódzkim przemyśle włókienniczym. Na pismo to jednak dyrekcja funduszu nie udzieliła żadnej odpowiedzi, co w dniu wczorajszym doprowadziło do wykroczeń rozgoryczonych bezrobotnych, którzy oprócz krzywdzącej waloryzacji sprwadającej wysokość zasiłku do nominalnej — mają być w dużej części przy pobieraniu zasiłków zakwestjonowani.

Wobec tego wszystkie związki pracownicze postanowiły w najbliższych dniach podjąć ponowną interwencję u funduszu bezrobocia, a w razie niepowodzenia tej akcji — rozpocząć energiczne wysiłki na terenie Warszawy. (E)

Podziękowanie.

Dzielnym strażakom oddziałów 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 10 straży ogniowej, a w szczególności zastępcy komendanta p. Scheiblerowi, komendantowi p. Max Konowi, m. czelnikowi t. pomków p. Pleiferowi oraz wszystkim którzy przyczynili się do szybkiego stłumienia pożaru w mojej fabryce składam serdeczne podziękowanie.

Na wdowy i sieroty po poległych strażakach składam ofiarę w wysokości 200 zł

L. Przygórski,
Nowomiejska 15

Młyn

Do wydzierżawienia motory w Zychlinie ziemii Kutnowskiej, o powierzchni 150 mtr. m. dobę. Przebudowany i urządzony nowocześnie. Wiadomość **Wacław Klepczyński** Warszawa, Marszałkowska 108.

Robotnicy zwracają się do rządu

z prośbą o spowodowanie podwyżki płac w przemyśle

W dniu wczorajszym w Domu Ludowym odbyło się specjalne zebranie delegatów robotniczych chrześcijańskiego związku zawodowego, na którym omawiano sprawę wystąpienia z żądaniem podwyższenia płac robotniczych w przemyśle włókienniczym.

Przedstawiciele zarządu wskazali, że od czasu zakończenia strajku i uzyskania podwyżki na mocy orzeczenia komisji arbitrażowej, drożyzna wzrosła do tego stopnia, że ceny niektórych artykułów pierwszej potrzeby podwyższone zostały o kilkadziesiąt procent. W ten sposób uzyskana po strajku podwyżka nie przyczyniła się do polepszenia warunków bytu lecz wprost przeciwnie, robotnicy mają dajęko mniej, niż przed strajkiem.

Ten stan rzeczy jest tematem wystąpienia robotników w poszczególnych fabrykach, gdzie domagają się oni od swych delegatów wystąpienia z żądaniem podwyżki.

Omawiając powyższą sprawę, referent zaznaczył, że ostatni strajk wywołał niezadowolenie u rządu, na co zwrócił uwagę wicepremier Bartel na odbytej konferencji, uważając, że przed przystąpieniem do strajku robotnicy winni byli się odnieść do rządu, który nie odmówił nigdy swego poparcia.

Wicepremier Bartel zwrócił wówczas uwagę, że rząd tylko w tym wypadku zgodzi się interwenjować podczas przyszłych akcji, o ile zostanie każdorazowo o tem wcześniej powiadomiony, by móc polubownie, nie uciekając się do żadnych ostrych środków, sprawę zlikwidować.

W związku z tem referent zwrócił uwagę, że i obecnie, przed przystąpieniem do akcji, należy się temu podporządkować, by móc za pośrednictwem rządu uzyskać jakakolwiek podwyżkę.

Referat powyższy wywołał bardzo ożywioną i długą dyskusję, podczas której poszczególni mówcy wskazywali, że z akcją podwyżkową nie należy zwlekać lecz natychmiast do niej przystąpić.

Co się tyczy wysokości żądanej podwyżki, postanowiono zwrócić się w tej sprawie do pozostałych związków zawodowych, celem odbycia z nimi wspólnej konferencji, na której zostanie ustalona forma i wysokość podwyżki.

Po omówieniu powyższej sprawy rozważano projekt zniesienia przymusu świętowania w niedzielę.

W sprawie powyższej uchwalono zwrócić się do rady ministrów z memorjałem wyrażającym energiczny protest przeciwko projektowi skasowania odpowiedzialności przymusowego w niedzielę. (i)

Budżet m. Łodzi będzie zatwierdzony.

Choć tylko o przedstawienie władzom nadzorczym kosztorysu robót inwestycyjnych.

W dniu wczorajszym lansowana była pogłoska, jakoby budżet m. Łodzi nie został przez ministerstwo zatwierdzony, z powodu niezalaczenia szeregu dokumentów natury formalnej. W związku z powyższym zwróciliśmy się do osób miarodajnych, które poinformowały nas o sprawie zatwierdzenia budżetu.

Okazuje się, że ministerstwo spraw wewnętrznych w piśmie swem, skierowanem do magistratu, zaznaczyło, że budżet nie może być zatwierdzony do czasu przedstawienia wykazu majątku miejskiego, stanu zadłużenia miasta i kosztorysu przeprowadzonych robót inwestycyjnych.

W tym wypadku nastąpiło nieporozumienie, gdyż wykazy majątku miejskiego i stanu zadłużenia miasta były przesłane w swoim czasie przez wydział prezydjalny urzędowi wojewódzkiemu.

Chodziłoby więc jedynie o sporządzenie kosztorysów robót inwestycyjnych przeprowadzonych przez miasto, co opracowywane jest już przez odpowiedzialne wydziały magistratu i w dniach najbliższych zostanie przesłane urzędowi w wojewódzkiemu.

W związku z tem, nie należy liczyć się z możliwością niezatwierdzenia budżetu miejskiego. (i)



W hotelu i za kulisami

W rańskim ogrodzie

Komedja w 4 aktach Rud. Bernauera i Rud. Oesterreichera

Mała tancerka z podrzednego kabaretu w zapadłej dziurze prowincjonalnej wyjeżdża na Riviere, gdzie z powodzeniem „robi“ baronównę i — w rezultacie po wielu skandalach — zostają żona księcia! Oto cała treść komedji... w jednym zdaniu.

Mogłaby powstać z tego „materiału“ dobra powieść obyczajowo-kosmopolityczno-sensacyjna i mógł być dramat, groteska. Autorzy — świetni znawcy sceny — dali pierwszorzędną „bombę“ teatralną, świetnie „zrobioną“ i bardzo efektowną.

Jeśli sztuka zdobędzie sobie w Łodzi wielkie powodzenie, zawdzięczać to będzie nietylko swym teatralnym walorom, lecz i znakomitej grze p. Stefani Jarkowskiej. Już dawno p. Jarkowska nie stworzyła tak oryginalnej i dobrze opanowanej kreacji aktorskiej. Jej Tilly miała temperament, wdzięk, sentyment i mocne akcenty dramatyczne w akcie trzecim. Fenetyczne oklaski po każdym akcie były najlepszym wyrazem uznania publiczności dla „małej Tilly“.

Z pozostałych wykonawców godzi się wyróżnić p. Dunajewską (Rozalia), p. Tatarkiewiczą (kapitałna figura groteskowa starego księcia), p. Szuberta (Herbert v. We-necka) i p. Grollickiego (docent).

Reżyserja p. Ryszkowskiego świetna.

P. Mackiewicz dał sztuce ładną oprawę dekoracyjną, zwłaszcza w akcie trzecim.

W. P.

CZY — łatwiej jest zdobyć kobietę,
— pierwszą nagrodę na Derbach?

Odpowiedź znajdziesz w filmie

„Kobieta i Hazard“

który wkrótce ukaże się w „Casino“.

„Splendid“

„Kreutzerowska Sonata“
-dramat według nieśmiertelnej powieści Lwa Tolstoja.

Pozdniszew do 30-go roku życia prowadził wesołe, beztrudne życie. Kobiety zmieniały jak rękawiczki i kapelusze. Hulanki w nocnych lokalach zastępowały mu pracę, zapelniając całe życie.

W trzydziestym roku życia Pozdniszew zatęsknił do spokojnego ogniska domowego. Stał na przelomie. Pustkę, jaka wytworzyła się w jego sercu, chciał zastąpić szczerą prawdziwą miłością.

Wówczas spotkał na drodze swego życia Nataszę, młodą, piękną dziewczynę, nieświadomego życia — jedną z tych panien, które „wydaje się“ za męża.

Młodzi zapalali do siebie miłością. Tak im się przynajmniej zdawało.

Pobrali się. Potem przyszły dzieci... Na tej szaroj, bezbarwnej kanwie małżeńskiego pożycia wielki pisarz i filozof rosyjski wyszył kwiecistą mozaikę uczuć dwojga ludzi, dalekich od wzniosłej miłości, lecz związanych kajdanami ślubu, który z każdym dniem

W dniu wczorajszym po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem i pochowaną została

B. P.

Maryla Kapelusznikówna

w 17 wiosnie życia,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

Rodzice, siostry i brat.

Z powodu śmierci **MARYLI KAPELUSZNIKÓWNY** wyraził szczerego współczucia i żalu składają **ROZJECOM**

Kierownictwo, nauczycielstwo i wychowawczyni kl. VI Kursów Gimnazjalnych
K. WOLFSONOWEJ

Automaty telefoniczne w Łodzi
będą ustawione na ulicach, dworcach, w poczekalniach tramwajowych, cukierniach i kinach.

Wobec zbliżającego się terminu zastosowania liczników telefonicznych w Łodzi, co powodować może w dalszym ciągu zatargi z właścicielami lokali publicznych, domagających się wygórowanej opłaty za użycie telefonu, dyrekcja telefonów w Łodzi postanowiła wprowadzić automaty telefoniczne, z których korzystać będzie mógł ogół za opłatą jednorazową 15 groszy.

Dyrekcja telefonów projektuje, ustawienie tych automatów w cukierniach, znajdujących się na najruchliwszych ulicach, na obu dworcach kolejowych, przy stacjach benzynowych, znajdujących się na placach Wolności i Reymonta, przy Grand Hotelu, na poczcie głównej, w Banku Polskim, w Sądzie

Okręgowym, w poczekalniach tramwajów podmiejskich, na rynkach Zielonym, Wodnym i Starym i ewentualnie w kinach.

Narazie pierwszy automat ustawiony został w cukierni przy ulicy Przejazd 1, w najbliższych zaś dniach ustawione zostaną dalsze automaty.

Kontrolę przeprowadza telefonistka, która przed połączeniem każe wrzucić do puszek automatu trzy 5-groszówki. Stuk wrzucanych do puszek monet, słychać na stacji. W razie wrzucenia do puszek niedowodniejszej monety, automat wwrzuca ją z powrotem.

Wprowadzenie tych automatów będzie kolosalnym udogodnieniem dla szerokiej warstw ludności. (1).

Czaszkę prehistorycznego człowieka
znaleziono pod Sieradzem w kamieniołomach.

Bogate i nader ciekawe okazy archeologiczne można znaleźć w okolicy Wielunia w znanych temtejszych kamieniołomach, zawierających przeważnie wapień.

Dowodem tego są bogate zbiory, znajdujące się w posiadaniu prywatnym, a zawierające takie okazy, jak skamieniałe ryby, szkielety zwierzęce, muszle i t. p.

W ostatnim czasie ks. kanonik Przygodzki znalazł skamieniałą czaszkę, prawdopodobnie człowieka prehistorycznego. Czaszka ta, poza innymi charakterystycznymi znamionami, posiada silnie rozwinięte muszle uszu, co wskazywałoby na w wysokim stopniu rozwinięty zmysł słuchowy.

Uderzającą cechą charakterystyczną jest to, że kręgosłup dochodzi do szczytu czaszki.

Interesującymi temi wykopaliskami powinna się zająć jakaś komisja naukowa. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z okazami przedstawiającymi dużą wartość dla archeologii. (2).

Uderzającą cechą charakterystyczną jest to, że kręgosłup dochodzi do szczytu czaszki.

Interesującymi temi wykopaliskami powinna się zająć jakaś komisja naukowa. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z okazami przedstawiającymi dużą wartość dla archeologii. (2).

coraz bardziej oddziela od siebie małżonków.

Nie miłość zaprowadziła ich na ślubny kobierzec, lecz zmysłowe pożądanie, tak bardzo zbliżone do burzliwej gorącej miłości.

Natasza i Pozdniszew nie rozumieli się wzajemnie, żyli raczej obok siebie niż z sobą.

Nawet dzieci nie mogły spełnić roli łącznika między mężem i żoną.

Pozdniszew po tylu latach hulaszczego życia pragnął ciszy i spokoju, pragnął kobiety, która potrafiłaby żyć tylko dla niego, a Natasza teraz dopiero zaczyna żyć prawdziwym życiem.

Po ślubie zbudziła się w niej tęsknota do potężnej miłości, na jaką nie mógł się już zdobyć zbłązowany małżonek.

Stąd — nieporozumienia, stąd — sprzeczki, kłótnie i tragiczne konflikty.

Ktoś powiedział, że tam gdzie jest prawdziwa miłość — niema miejsca dla zazdrości.

Zazdrość jest najbrutalniejszym objawem miłości. Występuje ona najjaszkrawiej tam, gdzie pożądanie zastępuje miłość.

Pozdniszew jest o swą żonę zazdrośny aż do szaleństwa. Potężne uczucie zazdrości zabija w nim wszelkie inne uczucia.

Natasza z tem się nie liczy. Pragnie

nie życia i użycia pełne ją na innetory.

W jednym z music-hallów młoda małżonka poznaje skrzypka Truchaczewskiego.

Znajomość ta przeszłaby bez wrażenia, gdyby skrzypek nie zwrócił specjalnej uwagi na piękną, młodą i nieszczęśliwą małżonkę.

Kobieta zaczyna zdradzać swego męża wtedy, gdy inny mężczyzna zwraca na nią uwagę.

Truchaczewski, przyjaciel Pozdniszewa z lat szkolnych, zaczął odwiedzać Nataszę i pewnej nocy podczas nieobecności męża stało się to — co się stać musiało...

Pragnienie miłości i żar krwi okazały się silniejsze niż więzy obowiązku... Pozdniszew zabija wiarolomną żonę i oddaje się w ręce policji.

Sprawiedliwość ludzka skazała go na życie, jak tyle innych, szczęśliwych, na śmierć skazuje — czem bowiem było dlań życie bez ukochanej kobiety?..

Film wywiera potężne wrażenie. Wierność psychologiczna w nieśmiertelnej powieści Tolstoja oddana została w obrazie z pedantyczną precyzją. Rzadko spotyka się tak doskonałą i frapującą przeróbkę powieści na ekranie.

Dziś, dnia 25 b. m., o godz. 12 ej rano jako w rocznicę śmierci po

B. P.

Goldy Za dom nowej

odbędzie się nabożeństwo żałobne w synagodze T-wa Linaa Nacholim. Południowa 19, na które zaprasza

Zarząd T-wa Linaa-Nacholim

Pokaz taneczny i gimnastyczny
uczeń

p. Haliny Krukowskiej.

W ubiegłą niedzielę odbył się w miejskim teatrze pokaz taneczny i gimnastyczny szkoły p. Haliny Krukowskiej. Uczelnia ta, założona niedawno, może poszczycić się dużym już zastępem uczenia. Pokaz niedzielny był doskonałym przeglądem tego, co w ciągu stosunkowo krótkiego czasu, dzięki energii, umiejętności i pracy kierowniczki działano w tej dziedzinie.

Pierwsza część programu poświęcona była właściwym ćwiczeniom rytmicznym. Już same „podziały“ lekcji świadczą o rozległości i doniosłym znaczeniu dydaktycznym tych ćwiczeń. A więc technika gimnastyczna — coś jakby ćwiczenia przygotowawcze (jeśli zaopozyczyć terminu z pokrewnych systemów), a dalej ćwiczenia z zakresu rytmiki na orientację i skupienie uwagi; ćwiczenia, mające na celu umykalnie uczenia przez realizację rytmów przy pomocy odpowiednich ruchów, wreszcie gry i zabawy, stanowiące jakgdyby „programowe“ ujęcie poszczególnych ćwiczeń.

W tej części programu najlepiej wypadła lekcja dzieci najmłodszych. Przejście do części drugiej, poświęconej plastyce i właściwej choreografii, stanowiły doskonale wykonane i bardzo ciekawie zestawione ćwiczenia z zakresu techniki akrobatyki i tańca. Dobrze ugrupowanie i zmysł artystyczny zawierały kompozycje, koplowane z rzeźb antycznych. Do tej samej kategorii zaliczyć należy „studja rak“. Ćwiczenia te, metody Izadory Duncan, (która zresztą i w tańcu wyzyskała ruchy głowy, a zwłaszcza rak, czem zbliżyła się do „chironomii“ antycznej) uczenie p. Haliny Krukowskiej odtworzyły bardzo udanie.

Taniec, aczkolwiek specjalnie nie objęty zakresem pracy szkolnej, zawierał jednakże szereg szczęśliwych produkcji. Zaliczę tu przede wszystkim polkę (pp. Krukowska i Alperówna) oraz tańce stylizowane, w których element zespołowy, jako tło, został umiejętnie wykorzystany.

Całość pokazu, jak to już zaznaczyłem na wstępie, świadczy nader dodatnio i pochwalenie o wybitnych zdolnościach pedagogicznych i o umiejętności wzorowego realizowania najnowszych metod w tej dziedzinie przez kierowniczkę szkoły, p. Halinę Krukowską.

L. P.

Część splendoru spada w głównej mierze na aktorów.

Gdy wystawiono w Łodzi „Świt, dzień i noc“ dziwiono się powszechnie jak może zaciekawić publiczność gra dwojga artystów, którzy stanowią całą obsadę sztuki. Przekonano się wówczas, że jest to zupełnie możliwe. Sztuka miała niebywałe powodzenie.

„Sonata Kreutzerowska“ wykazuje dobitnie, że taki sam wypadek zajść może również na ekranie.

W obrazie tym występuje tylko trzech artystów, nie licząc statystów. Prawdziwy koncert gry filmowej. Takiego majstersztuku plastycznej mimiki dawno już nie widzieliśmy na ekranie.

To coś więcej niż gra! To już jest życie w najpełniejszej ekspresji.

Na specjalną pochwałę zasługuje świętna orkiestra pod dyrekcją p. Czudnowskiego, która doskonale potrafiła podkreślić nastrojowe momenty w obrazie.

Sądząc z potężnego wrażenia jakie wywiera całość, należy przypuszczać, że „Kreutzerowska sonata“ Łódź zaliczać będzie do rzędu tych nieśmiertelnych obrazów, które na długo pozostają w pamięci widzów i stawiane są za wzór prawdziwej sztuki filmowej.

B. P.

Oficerowie nie przyznają się do winy.

Twierdzą, że działali zgodnie z prawem i na korzyść skarbu państwa.

Sąd postanowił sprawdzić na miejscu orzeczenie komisji szacunkowej.

W dniu wczorajszym punktualnie o godzinie 10.30 wojskowy sąd okręgowy wznowił obrady nad sprawą przeciwko szefowi inżynierji i saperów pułkownikowi Emanuelowi Homolacowskiemu i inżynierowi kapitanowi IV Okręgowego Szefostwa budowlanego w Łodzi Tomaszowi Saganowi oskarżonym o nadużycia i bezczynność władzy.

Przez cały czas trwania rozpraw dzi siejszych, sąd jako też i strony tonęły formalnie w powodzi sum, które wylizca ne są na każdym kroku.

Ponieważ onegdaj zakończono badanie pierwszego oskarżonego pułkownika Homolacsa, w dniu dzisiejszym sąd na początku rozpraw przystąpił do przesłu chiwania drugiego oskarżonego kapita na Tomasza Sagana.

Przewodniczący: — Czy pan kapitan przyznaje się do tego, że w protokole pertraktacji z Trylingiem właścicielem posesji przy ul. Wierzbowej 20, przesła nam wraz z wnioskiem o najem tejże po sesji dla potrzeb wojskowości do M. S. Wojsk. Departamentu V inżynierji i saperów podał niezgodnie z stanem faktycznym, iż proponowany czynsz ustalo ny został przy uwzględnieniu wielokrot nych decyzji urzędu rozjemczego o usta lenie ceny komornego za analogiczne bu dynki?

Na pierwszy punkt oskarżenia kapitan Sagan odpowiada, że złożył tego ro dzaju meldunek do wyższej władzy i za znaacza, że stosunek prawny z dotych czasowym właścicielem posesji jest w dalszym ciągu nieuregulowany.

Wobec tego, że wpłynął termin naj mu trzeba było z właścicielem wszy stkie punkty sporne jako też kontrakt zawrzeć.

Oskarżony podkreśla przytem, że ministerstwo spraw wojskowych wyrazi ło zgodę na dobrowolne zawieranie um ów, lecz właściciele chcieli wynajmo wać lokale na jeden rok z powodu ów czesnej dewaluacji.

W dalszym ciągu kapitan Sagan zbija wywody aktu oskarżenia i, jak twier dzi, z właścicielami zawierał umowy ko rzystniejsze nawet niż gdyby zasięgnął w Urzędzie Rozjemczym opinji co do wy sokości czynszu.

Oskarżony oświadcza przytem, iż całkowite pertraktacje w tej mierze pro wadził major Wilk, który niedawno zmarł, a który w roku 1924 objął rejon budownictwa. Następnie oskarżony przedkłada sądowi cały szereg rozstrzy gnięć Urzędu Rozjemczego, z których wynika, że kapitan Sagan zawierał bar dzo dogodnie dla Skarbu Państwa umo wy, a mianowicie nakładał na właścicie li posesji obowiązek utrzymywania bu dowlę w należyłym stanie i przeprowa dzanie różnych przeróbek niezbędnych dla wojskowości.

Przewodniczący: Czy pan kapitan przyznaje się do tego, że w dniu 11 mar ca 1925 roku imieniem Skarbu Państwa zawarł z właścicielem nieruchomości przy ul. Morskiej 5/7 umową zobowia zującą Skarb Państwa do placenia do 1 kwietnia 1929 roku za tęże nierucho mość czynszu w kwocie 360.000 złotych, podczas gdy czynsz ten nie powinien był przekraczać kwoty 132.000 złotych, że więc z powodu tej umowy Skarb Pań stwa tytułem czynszu owej posesji prze płacił około 228.000 złotych?

W odpowiedzi na powyższe pytanie kapitan Sagan zaznacza, że miał podów czas kolosalne trudności z umieszcze niem Dyonu samochodowego i warszta

tów, które znajdowały się w różnych częściach miasta.

Chodziło tutaj — mówi oskarżony — o znalezienie posesji, w której możnaby było urządzić warsztaty samochodowe oraz umieścić zapasy. Posesję tego ro dzaju szukała specjalna komisja wyło niona z ramienia Dyonu samochodowe go, a obecny szef Dyonu samochodowe go podpułkownik Rzeszowski znalazł ją przy ul. Morskiej 5/7 i starał się o jej wy dzierżawienie.

W tym czasie — mówi oskarżony nie byłem jeszcze szefem budownictwa w Łodzi. Gdy zostałem natomiast sze fem budownictwa, przedłożono mi już gotowy materiał do podpisu.

W dalszym ciągu kapitan Sagan przy znaje się do tego, że podpisał przedłożo ne mu papiery jako zastępca kierowni ka i działał w dobrej wierze. Papiery te stwierdzały, że warunki umowy były korzystne dla Skarbu Państwa, zawie rane bowiem były w myśl orzeczenia Urzędu Rozjemczego.

Przewodniczący: — Czy pan kapitan przyznaje się do tego że w dniu 26 maja 1925 roku imieniem Skarbu Państwa za warł z Frajmanami, właścicielami pose sji przy ul. Cegielnianej 49/51 umowę zo bowiązującą Skarb Państwa do place nia za tęże posesję czynszu do 1 stycz nia 1930 roku w kwocie około 145.000, podczas gdy czynsz ten nie powinien był przekraczać kwoty 104.000 zł., a więc z powodu tej umowy Skarb Pań stwa tytułem czynszu posesji Frajma nów przepłacił około 40.000 zł.

Na to pytanie kapitan Sagan odpo wiada, że co do straty 40.000 zł. czynszu za posesję przy ul. Cegielnianej 49/51 mowy być nie może.

Umowa ta zawarta z właścicielami Frajmanami była korzystna dla Skarbu Państwa. Następnie oskarżony w swej przemowie kwestjonuje orzeczenie bie głych, twierdząc, że jest to z ich strony kolosalna omyłka, którą wyjaśni podczas badania ich.

Przewodniczący: — Czy pan kapitan

przyznaje się do tego, że prowadząc pertraktacje z Trylingiem o najem pose sji przy ul. Wierzbowej 20 wbrew roz kazowi M. S. Wojsk. Departamentu V inżynierji i saperów, ustalił czynsz dzier żawny na 3 lata na kwotę 330.000 zł. Z widoczną dla Skarbu Państwa nieko rzystnością która wyraża się stratą w sumie około 192.000?

W odpowiedzi na to pytanie kapitan Sagan wyraża zapatrywanie, że wsku tek owego najmu przy wzięciu pod u wagę całokształtu posesji dla wojska w Łodzi wydzierżawionych, Skarb Państwa raczej zyskał, niż stracił i tęże tę usiluje dalej udowodnić całym szeregiem o bliczeń.

Ponadto twierdzi, że przy rozstrzy ganiu wysokości czynszu wzięto pod u wagę 60.000 złotych które wydatkował właściciel na remont, co do których wy sokości jednak major Hein, jako podpi sujący protokół odbioru remontu miał za strzeżenie i protokółu tego podpisać nie chciał...

Wkońcu zaznacza, że 5 komisji ko lejno szacowało wspomnianą posesję. Szacowali oni jednak nie na miejscu, lecz w kancelarji i wyniki wskutek tego są bardzo problematyczne. Kapitan Sa gan dowodzi tem, że szacowaniu temu wierzyć nie można.

Wskutek tego do winy się przyznać nie może, jest to bowiem omyłka komi sji szacunkowej.

Po ukończeniu zeznań kapitana Saga na, zabrał głos adwokat Biłyk, który, wskazuje na ostatnie zeznanie swego kli jenta, oświadcza, że nie potrzeba wie rzyć tym problematycznym obliczeniom komisji szacunkowej, która źle te rzeczy wykonywała. Wobec tego zgłasza wniosek, aby sąd po wysłuchaniu bie głych, udał się na wizję lokalną, dla obejr zzenia wymienionej posesji.

Po naradzie nad wnioskiem adwoka ta Biłyka, sąd ogłosił decyzję zgadzając się na tego rodzaju wizję, przyczem przewodniczący zaznaczył, że może ona nastąpić najdalej w piątek lub w sobotę.

Następnie sąd przystąpił do badania świadków.

Wezwany na salę rozpraw kapitan Werner po zbadaniu przez sąd jego per sonalji zeznaje naogół na korzyść oskar żonego pułkownika Homolacsa.

Między innymi wyjaśnia stunek Mi nisterstwa Spraw Wojskowych do D. O. K. IV w Łodzi, specjalnie zaś do Wydzia lu budownictwa.

W dalszym ciągu analizuje działal ność Wydziału budownictwa w Warsza wie oraz określa, w jakim stopniu Wy dział budownictwa w Łodzi jest mało za leżny od Warszawy.

Głównym zeznaniem tego świadka jest, to, że pułkownik Homolacsa jako szef inżynierji i saperów w Łodzi nie do magał się zakończenia umowy z właścicielami przy ul. Gdańskiej 130, jedytę prosił świadka jako też Ministerstwo Spraw Wojskowych o przyspieszenie wy najęcia jakiegokolwiek posesji.

Na tem zakończono obrady dnia wczorajszego, a przewodniczący sądu, major K. S. Gralewski, odczytał obrady do dzisiaj, godziny 9 rano. W dniu dzisiejszym badany będzie cały szereg świadków, których zeznania zaważą w tej sensacyjnej sprawie. Zeznania te bo wiem rzucą snop światła na stosunki pa nujące w gospodarce wojskowej w Ło dzi oraz na działalność obu oskarżo nych. (R).

Jakie były ceny na wczorajszym targu żywnościowym.

Wczoraj na rynkach łódzkich sprze dawano: masło śmietankowe 7 do 8 zł., osekowe do 6.50, jaja 1.90 do 2.40, śmie tana kwaśna 2 do 2.50, śmietana słodka 1.70 do 1.90, mleko 45 do 55 gr., kartofle 20 do 23 gr., buraczki 25 do 35 gr., mar chewka 15 do 20 gr., cebula 90 do 1.50, kalafior 2 do 4 zł., szpinak 70 gr. do 1 zł., włoszczyzna 10 gr., kura 6 do 9 zł., kaczk a 8 złotych. (b).

SPLENDID

Dziś powtórzenie premjery w nowo utworzonym największym kinie Łodzi

Gigantyczny dramat psychologiczny osnuty według motto:

„Nie pożądaj żony bliźniego twego“

SONATA KREUTZEROWSKA

Potężny dramat tajników serca mężczyzny ubóstwiającego swą żonę i rywalizującego z jej kochankiem opracowany według dzieła nieśmiertelnego pisarza rosyjskiego

hr. Lwa Tolstoja

Początek o godz. 4.30.

Angielska sobota w przemyśle będzie przedmiotem obrad specjalnej konferencji w Warszawie.

Sprawa angielskiej soboty od dłuż szego czasu jest przyczyną zatargów i nieporozumień w przemyśle włókienni czym w Łodzi.

Brak odpowiedniej ustawy i nieroz strzygnięcie tej sprawy przez komisję ar bitrażową sprawia, że

w fabrykach łódzkich wynikają konflik ty i strejki,

co nader ujemnie wpływa na stosunki go spodarcze w naszym mieście.

Z jednej strony zebrania protestacyj ne robotników, na których poruszana jest nawet sprawa strejku powszechnego w obronie angielskiej soboty, z dru giej strony niewzruszone stanowisko przemysłowców, którzy, niekrepowani żadną ustawą, nie chcą zasadniczo zgo dzić się na wypłatę zarobku sobotniego w wysokości pełnej stawki za 6 godzin pracy i

grożą lokautem

w razie kontynuowania przez robotni ków protestacyjnych strejków.

Czynnikmi miarodajne nie mogą po wziąć żadnej decyzji w tej sprawie, gdyż brak odpowiedniej ustawy stoi na prze szkodziu. Okręgowy inspektorat pracy

w Łodzi, do którego kierowane są skar gi z tytułu nieprzestrzegania przez prze mysłowców angielskiej soboty, w więk szości wypadków jest bezradny, okólnik bowiem ministerstwa pracy w tej spra wie nie traktuje dość wyraźnie całego zagadnienia.

Pragnąc położyć kres tym anormal nym stosunkom, okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz skomunikował się z ministerstwem pracy i opieki społecz nej, gdzie

postanowiono zwołać specjalną konfe rencję,

na której kwestja zapłaty za angielską sobotę będzie ostatecznie zdecydowa na. Konferencja ta odbędzie się w mini sterstwie w dniu dzisiejszym.

W tym celu wyjeżdża do Warszawy inspektor Wojtkiewicz, który weźmie u dział w tej konferencji, po otrzymaniu zaś konkretnych wskazówek i wyjaś nień, mających służyć precedensem w powyższej sprawie, po powrocie do Ło dzi zwoła konferencję przedstawicieli obu zainteresowanych stron, na której wyjaśni ostateczne stanowisko minister stwa w tej sprawie. (i).

Przed wyborami

do rady kasy chorvch.

W piątek odbędzie się posiedzenie ko misji dla przeprowadzenia wyborów do kasy chorych.

Komisja zdecyduje wyjazd do War szawy, gdzie zapozna się z techniką przeprowadzonych niedawno w stolicy wyborów do warszawskiej kasy cho rzych, aby uniknąć nieporozumień i błę dów wyborów poprzednich. (b).

Ujemny bilans handlowy.

Dane prowizoryczne o bilansie handlowym za miesiąc kwiecień wykazują bardzo poważną przewyżkę importu nad eksportem. Saldo ujemne wynosi zgóra 28 milionów złotych w złocie.

W ten sposób po raz pierwszy od dwudziestu miesięcy stanęliśmy wobec biernego bilansu (jak wiadomo ostatnim miesiącem o biernym saldzie był sierpień 1925 roku). Jest to zjawisko, którego doniosłości gospodarczej chyba nikt w Polsce nie badał.

Rozważając przed 4 tygodniami dane o bilansie handlowym za m. marzec podkreślaliśmy jego przełomowy dla naszego bilansu charakter. Nie tylko dlatego, że dał on już tylko bardzo niskie saldo dodatnie, ale przede wszystkim dlatego, że był on ogniwem w systematycznie dokonywanym procesie passywizacji bilansu. Z tych przesłanek wychodząc, wyrażaliśmy przypuszczenie, iż kwiecień będzie już pierwszym miesiącem ujemnego bilansu. Niestety, nie byliśmy z tymi prorokami. Kwiecień okazał się miesiącem załamania się bilansu.

Jakąż jest teraz prognoza na dalszy ciąg roku?

W styczniu 1926 roku nikt, najbardziej przewidujący w Polsce czy zagranicą nie przewidywał zaistnienia w połowie tego roku wydarzenia o tak wysokim napięciu, jakim był strejk węglowy. Nikt nie mógł w prognozach zestawianych w styczniu 1926 roku uwzględnić wysokocyfrowej pozycji aktywnej bilansu, którą dzisiaj możemy umieścić ex post z tytułu eksportu koniunkturalnego. Z temi zastrzeżeniami, wyłączając zjawiska perturbacyjne o silniejszym lub słabszym natężeniu, możemy prowadzić nasze rozumowanie dalej.

Przesłanki, które w kwietniu — po ogłoszeniu danych za marzec — pozwalały przypuszczać, że kwiecień będzie miesiącem o ujemnym saldzie pozwalają dzisiaj, w maju, po ogłoszeniu cyfr z kwietnia, przypuszczać, że ujemność bilansu zachowa się również w maju i w następnych miesiącach. Punkt ciężkości da się spoczywać na wywozie, który z konieczności wzrasta stale; jest wątpliwym, czy mechanicznymi środkami rząd zamierzał i zdołał go zmniejszyć na przeszkodzie wysiłkom w tym kierunku stojącym przeważająco produkcyjny charakter importu oraz konwencyjny charakter konsumpcyjnej części wwozu. Po stronie eksportu trudno ludzi się nadziejają poprawy stanu rzeczy przed zakończeniem przednowka.

Gdy założyć, że passywizacja bilansu nie będzie postępowała crescendo, że więc utrzyma się na poziomie kwietniowym oraz że eksport zbóż zacznie się możliwie najwcześniej — możemy ujemne saldo za czas kwiecień-wrzesień przyjąć za jakieś 150 milionów złotych w złocie. Rząd i społeczeństwo muszą się liczyć z takim, zdaje się, najoptimistyczniej obliczonym uszczerbkiem w naszym zapasie walut.

Ten stan rzeczy nie powinien pozabawić nas panowania nad sobą. Powinien zachęcić jedynie do szybkich decyzji. Do jakich decyzji mianowicie — dynamika naszego bilansu handlowego powinna nas skłonić, staraliśmy się wskazywać jeszcze na gruncie hipotetycznym przed ogłoszeniem cyfr kwietniowych. Powróćmy do tych rozważań już na gruncie konkretnych danych za kwiecień. A. Z.

Nowa taryfa celna

powinna uwzględnić wymogi praktyki handlowej.

Krajowa produkcja przędzy bawełnianej, szczególnie przędzy cieńszej z bawełny egipskiej nie zaspakaja całego naszego popytu, wobec czego duże ilości przędzy bawełnianej są sprowadzane z zagranicy.

Obowiązująca u nas taryfa celna przewiduje opłatę cła w miarę wzrastania numeru przędzy bawełnianej, przy czym stawki celne dostosowane są do t. zw. numeracji angielskiej, gdzie numer jest ilorazem z długości przędzy w 1 funcie ang. (lbs.) wagi, podzielonej przez 840 jardów = 767.76 metrów. (Npr. jeżeli długość pasma przędzy, ważącego 1 lbs. wynosi 38.400 m. — to przędza taka ma numer (38.400:767.76) 50).

Dla wyraźniejszej orientacji podaję poniżej gradację stawek celnych za przędzę bawełnianą podwójną surową:

do Nr. 37/2 włącznie cło zasadnicze wynosi zł. 1.65 od kg.

od Nr. 38/2 do Nr. 59/2 włącznie cło zasadnicze wynosi zł. 2.06 od kg.

od Nr. 60/2 do Nr. 80/2 włącznie cło zasadnicze wynosi zł. 3.19 od kg.

od Nr. 81/2 do Nr. 110/2 włącznie cło zasadnicze wynosi zł. 4.55 od kg.

powyżej Nr. 111/2 cło zasadnicze wynosi zł. 3.18 od kg.

Do wymienionych stawek celnych nasz włókienniczy przemysł przetwórczy najzupełniej się przystosował i sprawa ta nie wywoływała żadnych wątpliwości.

Ostatnio jednak import przędzy bawełnianej natknął się na niespodziewane utrudnienia.

W związku z wprowadzoną od 1-go stycznia b. r. Karną Ustawą Skarbową, każde niewłaściwe zgłoszenie towaru do opłaty celnej jest uważane za przestępstwo skarbowe i obciążane wysokimi karami.

Wobec tego, że numer poszczególnej skrzyni czy beki przędzy bawełnianej nie daje się zupełnie ściśle ustalić na zasadzie jednej czy dwóch prób —

a) odchylenia w granicach kilku procent są możliwe tak przy przedzeniu bawełny, jak i merceryzacji przędzy i dla oznaczenia dokładnego numeru należy ustalić przeciętny numer całej danej ilości przędzy:

Przemysł i handel.

Co się dzieje na rynku łódzkim.

Zakłady przemysłu włókienniczego K. Th. Buhle uruchomiły nową tkalnię na 150 krosien. Tkalnia ta czynna jest obecnie w ciągu trzech zmian.

Krosna dla nowej tkalni Buhlego zbudowane zostały przez łódzką fabrykę maszyn Morytza Bauera.

Na onegdajszym posiedzeniu sądu okręgowego w wydziale handlowym rozpatrywane było sprawozdanie z dotychczasowej działalności kuratora masy upadłości firmy Natan Kopel.

Sąd złożone mu sprawozdanie zatwierdził i zamianował adw. Waltera Kindermanna syndykiem tymczasowym masy.

Miejscowe organizacje kupieckie zwróciły się do ministerstwa skarbu z memorjałem w sprawie wprowadzenia 8 kategorii świadectw przemysłowych, zamiast dotychczasowych czterech.

Zdaniem łódzkich sfer kupieckich kwalifikacja na kategorie winna być oparta na danych o obrocie każdej firmy, ustalonych przy wymianie podatku za rok poprzedni.

Na miejscowym rynku wyrobów bawełnianych rozwija się ostatnio nader niepomyślna sytuacja, którą potęguje niepomyślny stan pogód.

Również na prowincji panuje w handlu zastój.

Jako objaw dodatni podkreślić należy regularne wywiązywanie się klientów z zamiejscowej z przyjętym na siebie zobowiązaniami wekslowymi. Poprawa w stosunkach kredytowych i odbiorców łódzkiej manufaktury świadczy o przejściowym charakterze ostatnich niewypłacalności.

Ceny jak i warunki sprzedaży pozostają na rynku bez zmiany.

b) przędza może wysychać w czasie transportu i t. d., co bezpośrednio wpływa na zwiększenie numeru — nasze urzędy celne niejednokrotnie — na skutek niewystarczającego badania przędzy — wymierzają wyższe numery, niż to jest podane w fakturze i na skutek tego nakładają zwwyżki cła i b. wysokie kary na deklaranta, którego nota bene traktuje się jako zwykłego przestępcę skarbowego.

Z uwagi, iż taki stan rzeczy b. komplikuje normalne stosunki, wywołując wrazenie u zagranicznych dostawców, że czyni im się trudności i szykanę — należałoby sprawę cienia przędzy bawełnianej postawić na takim poziomie, by były wykluczone wszelkie niepożądane niespodzianki.

W tym celu Ministerstwo Skarbu drogą okólnika, lub rozporządzenia (normalna droga ustawodawcza jest zbyt długa) powinno wyjaśnić, że:

1) dopuszczalne jest deklarowanie przędzy bez doliczenia 10 procent dodatku do cła (t. zw. akcydensja) na zasadzie faktury bez podania numeru przędzy, który to numer zostaje wtedy wymierzony przez urząd celny;

2) przy przekroczeniu badanego w urzędzie celnym numeru przędzy do 10 proc. (od podanego w fakturze) wymierza się tylko zwwyżkę cła bez kary.

Jak się dowiaduję, jedną z najpoważniejszych u nas firm ekspedycyjnych przedsięwzięła już w powyższym sensie odpowiednie starania, które — jak sądzę — powinny być uwieńczone powodzeniem.

W końcu uważam za właściwe zaznaczyć, że przy opracowaniu nowej taryfy celnej należałoby bezwzględnie przesunąć niektóre graniczne numery przędzy bawełnianej, a mianowicie:

zamiast numeru 60 włącznie, należałoby wyznaczyć Nr. 66 włącznie,

zamiast numeru 80 włącznie, należałoby wyznaczyć Nr. 88 włącznie.

Takie skoregowanie taryfy celnej uwzględniłoby wymogi praktyki handlowej, do czego zasadniczo powinna się przystosować każda racjonalna taryfa celna.

St. G.

Wkrótce

Najnowsze arcydzieło produkcji francuskiej

Ognia!...

(Feu!...)

Gen. reż. J. Baroncellego.

W rolach głównych:

DOLLY DAVIS
i CHARLES VANEL

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w placeniu 8.92 i 8.93 w żądaniu. Tendencja wybitnie spokojna. Obroty małe.

Na giełdzie łódzkiej obracano dolara mi po kursie 3.92 i pół. Obroty kilkutyśięczne. Akcje bez zainteresowania. W poszukiwaniu łódzkie listy zastawne. Materiału brak. Kurs tych papierów nie daje się ustalić.

TRUDNE POŁOŻENIE RUMUNSKIEGO PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.

Bruksela, 24 maja.

Z powodu krytycznego położenia przemysłu naftowego zmuszone były w Plocsti prawie wszystkie zakłady przemysłu naftowego zredukować znaczną część robotników i urzędników.

Przemysłowcy naftowi domagają się zwolnienia produktów naftowych od rozmaitych tak transportowych, eksportowych i komunalnych. Cena wagonu spadła z 28.000 lei na 17.000.

KRYNICA WILLA „KRUK“

Dr. Ryszard Reich

lekarz szpitali berlińskich przyjmuje w chor. kobiecych i wewnętrznych tylko w sezonie letnim. Terapia elektryczno-świetlna. — (Djatermja-Elektryzacja — Lampa kwarcowa-Sollux).

OSOBISTE.

W dniu 12 maja r. b. wstąpił p. Henryk Henrykowski, dyplomowany nauczyciel tańca, do warszawskiego Związku Zawodowych Nauczycieli Tańców Salonowych w Polsce, wycofując się zupełnie, jako członek, ze Stow. Zawodowych Nauczycieli Tańca wojew. łódzkiego.

Międzynarodowe Transporty

„CONTINENTAL“

Sp. z ogr. odp.

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 97

Telefony:

28-06

58-36

Adres telegraficzny: „CONTINENTAL ŁÓDŹ“

Ekspedycja - CLENIE - Asekuracja - INKASO - Magazynowanie.

Zastępstwa we wszystkich większych ośrodkach zagranicznych oraz w miejscowościach pogranicznych.

Koncesja Celna Ministerstwa Skarbu.

POKÓJ

elegancko umeblowany z wejściem wprost z klatki schodowej — POSZUKIWANY.

Oferty do administracji „Republiki“ dla „Ł. K.“

KLISZE
DOKUMENTY I REKLAM
WYDZIAŁ
WYDZIAŁ GALWANO
PIOTRKOWSKA 101

Co usłyszymy przez radio dzisiaj, w środę 25-go maja!

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.
12.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny.
15.00 — Komunikat gospodarczy i meteorologiczny.
16.45 — Program dla dzieci — wypowiedź p. Wanda Tatarkiewiczówna i p. Benedykt Hertz.
17.15 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra Polskiego Radja pod dyr. Józefa Ozimńskiego, p. Stanisław Frydberg (skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akompaniament). Utwory: Goldmarka, Tartinięgo, Franchettiego, Chopina, Schumanna, Czajkowskiego i in.
18.40 — Rozmaitości — wypowiedź p. Ludwik Lawiński.
19.00 — „Skrzynka pocztowa” — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stepowski.
19.30 — Odczyt p. t. „Argentyna” z cyklu „Podróże i przygody” — wygłosi prof. A. Janowski.
19.55 — Komunikat rolniczy.
20.30 — Koncert wieczorny. „Manewry jeńskie”, operetka w 3-ach aktach E. Kalmana. Wykonawcy: Zofia Dobrowolska-Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleksander Wasielec, Kazimierz Czekotowski i inni. W przerwie komunikaty „Messenger Polonais” w języku francuskim.
22.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.
22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, w środę, na przedstawieniu dla inteligencji po cenach najniższych dana będzie pełna niesamowitych efektów scenicznych sztuka amerykańska H. Ridley'a „Pociąg - widmo”.

Jutro, w czwartek, na przedstawieniu po cenach niższych komedia R. Bernauera i R. Oesterreichera „W rajskim ogrodzie” z Stefanią Jarkowską, Dunajewską, Grolickim, Szubertem, Tatarkiewiczem i Ziemińskim w rolach głównych.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj i codziennie o godz. 8.20 wieczorem najciekawsza sztuka obecnego sezonu „Trędowata” z powieści H. Mniszkówny. Ceny zredukowane (od 1.50 zł. do 30 groszy).

OSTATNIE TRZY WYSTĘPY OPERY POMORSKIEJ.

W środę, dnia 25 maja o godz. 8.30 wiecz. w teatrze „Seala” (Cegielniana 18) „Żydówka” Halevy'ego, do której udało się dyrekcji pozyskać znakomitego tenora bohaterkiego, Marcellego Sowińskiego, znanego z występów w operach warszawskiej i lwowskiej.

P. Sowiński zajął na krótko do Polski po pełnym powodzeniu tournée amerykańskim.

Partja Eleazara należy do jego najlepszych zarówno głosowo jak scenicznie. Rachelę będzie p. I. Cywińska, która oczarowała swoimi dwoma występami publiczność łódzką. Resztę

GIELDY.

CZEKI.

Holandja 358.10
Londyn 43.45
Nowy Jork 8.93
Paryż 35.05
Szwajcaria 172.20—172.10
Praga 26.50
Wiedeń 125.925
Włochy 49

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 53.50
Pożyczka kolejowa 102.90—103
8% pożycz. konwersyjna 89
8% listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Rolnego 92
4 1/2% listy zastawne ziemskie złote 62.25—62.50—62.25
5% oblig. Tow. Kred. m. Warszawy złotowe 70.50
4 1/2% obl. Tow. Kred. m. Warszawy 62.50

AKCJE.

Bank Dyskontowy 135
Bank Polski 147.50—146.50—147
Bank Zł. Ziem Polskich 3.55
Bank Zachodni 4.70
Bank Handlowy 7.40
Bank Zarobkowy 91
Częstocice 3.50—3.40—3.50
Cukier 5.60—5.70
Węgiel 110—111—110
Lilpop 32—32.50
Parowozy 0.76
Starachowice 72—71—72.25
Zawiercie 39.50
Borkowski 3.50—3.55
Spirytus 3.55

Gosławice 75
Łazy 0.47—0.44—0.45
Nobel 5.90—6—5.85
Modrzejów 9.70—9.90
Rudzki 2.75—2.85—2.80
Zieleniewski 22—21.50—21.75
Żyrardów 18.75—19.50
Haberbusch 150

GIELDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 24 maja.
Radjo. Notowania końcowe.
Nowy Jork 4.85 25/32
Francja 124.02
Włochy 89.50
Niemcy 20.50 i ćwierć
Szwajcaria 25.24 i trzy ćwierci
Wiedeń 34.49
Warszawa 43.50 za 1 funt szterlingów

Paryż, 24 maja.

Radjo. Notowania końcowe.
Londyn 124.02
Nowy Jork 25.52 i trzy ćwierci
Belgia 354.75
Włochy 138.50
Szwajcaria 490.75
Niemcy 604.75

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 24 maja 1927 r.

Za 100 złotych:

Zurych 43.50
Berlin 46.90—47.30
Wyplaty na Warszawę 47.01—47.21
Gdańsk 57.53—57.67
Wyplaty na Warszawę 57.50—57.65
Wiedeń czeiki 79.19—79.47
Praga 377.62
Londyn 43.50 za 1 funt szterl.

Wiadomości gospodarcze.

(Własna służba inf. „Republiki”).

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA PORTUGALJI.

Paryż, 24 maja.

Po nieudanej próbie zaciągnięcia pożyczki 6 milionów funtów szterlingów w Londynie stara się obecnie rząd portugalski zaciągnąć pożyczkę w Stanach Zjednoczonych. Pertraktacje w tej sprawie prowadzi narazie poseł portugalski w Waszyngtonie. W razie pomyślnego zakończenia pertraktacji pożyczka udzielona będzie zapewne przez paryskie filje Towarzystwa I. P. Morgan.

SPÓR O CLA W SZWECJI.

Berlin, 24 maja.

Parlament szwedzki uchwalił zbadanie skutków działania obecnego systemu celnego. In-

obsady tworzą pp. Świrski, Popiel, Raczkowski i in. Przy pulpicie dyr. J. Bojanowski.

W czwartek, 26 maja dwa przedstawienia. Po południu o godz. 4 „Bal Maskowy” Verdięgo w doskonałej obsadzie z pp. M. Kaluska, H. Czarlińska, M. Świrski, J. Kowalskim, K. Krugłowski, J. Popielem i A. Raczkowskim.

Dyryguje Z. Dymmek.
W czwartek wieczorem o godz. 8.30 ostatnie

ciaływa do tego postanowienia wyszła od Związku Chłopskiego, który domagał się zrównania ochrony celnej dla produktów rolnych z ochroną dla wytworów przemysłowych. Prawica stała w opozycji zarówno przeciwko temu projektowi, jak i przeciwko ewentualnemu obniżeniu cel przemysłowych.

UTWORZENIE MIĘDZYKRAJOWEGO KARTELU WALCOWNI DRUTU.

Bruksela, 24 maja.

Komitet redakcyjny dla kartelu walcowni drutu w głównych zarysach zakończył swoją pracę. Obrady co do poszczególnych mało ważnych szczegółów wznowione będą w najbliższej przyszłości.

pożogalne przedstawienie wypełni „Demon” Rubinstejna z gościnnym występem p. I. Cywińskiej (primadonna opery poznańskiej). Dalszą obsadzę tworzą pp. H. Czarlińska, K. Krugłowski (rola tytułowa), J. Popiel, A. Raczkowski.

W akcie III efektowny balet z primabaleriną S. Matuszewska, M. Stajewska i W. Wierzbickim na czele.
Przy pulpicie dyr. J. Bojanowski.

Zarząd

Towarzystwa Pomocy Biednym Dzieciom w. m.

„NIEDOLA DZIECIĘCA”

zawiadamia, niniejszym, iż d. 4 czerwca o g. 7-ej wiecz. odbędzie się **Walne Zebranie** za rok sprawozdawczy 1926. O ile w powyższym terminie nie zbierze się przepisana ustawowo ilość członków, Zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 8-ej wiecz. bez względu na ilość osób przybyłych na Zebranie.

Kupię

2 motory elektryczne

używane, lecz w dobrym stanie na 50 i 80 koni, napięcia 3000 Volt.

Of. z podaniem ceny i firmy sub. „W. R”.

Przyjmę na wakacje dwóch chłopców

z inteligentnej rodziny w wieku od 9—12 lat. Miejscowość w okolicy lasu — Wiśniowa Góra. Całodzienna opieka i pomoc w naukach. — Wiadomość: Telefon 10-15, lub Główna 5, m. 15.

Właścicielka Pracowni Gorsetów

„MAISON CAPRICE”

z WARSZAWY

przyjeżdża do Łodzi

z ostatnimi modelami paryskimi, Ostatnia nowość! Pasy uszczuplające

„M-me ROCHE”

Piotrkowska 117, m. 2, tel. 30-03

DO WYNAJĘCIA

duży sklep z dwoma pokojami i kuchnią, w nowym domu nadającym się na skład apteczny, cukiernię, mieczarnię etc. w Rudzie Pałanińskiej naprzeciw ostatniego przystanku tramwajowego. W adomość tamże

Wezwanie.

My niżej podpisani **familja Bendet** wzywamy niniejszem p. **Sarę Bendet** obecnie **Walsberg**, za nieprawne przeprowadzenie rady familijnej nad nieletnimi dziećmi pozostałymi po b. p. **Mordce Bendecie** do złożenia publicznego wyjaśnienia w tej sprawie na p. 27 maja r. b. o upływie tego terminu będziemy zmuszeni skierować powyższą sprawę do p. **Prokuratora** i za skutki w owej sprawie nie będziemy odpowiedzialni.

FAMILJA BENDET

**SZCZURY
MYSZY**



ORWIN

żądać wszędzie.

Do wynajęcia
2 pokoje z
frontowe
skromnie umeblowane
ul. Andrzeja № 43
m. 13

Na wypłatę

eleganckie garnitury, płaszcze damskie i męskie (według miary) wszelkie materiały lokcyjne letnie za minimalną wypłatą otrzymuje każdy. „G-OB”, Piotrkowska 79

Lekarz - dentysta

F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
codziennie od godz. 2—7 wiecz.

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi

Al. Kościuszki 21.

W środę oraz piątek, dnia 25 i 26 maja 1927 r. o g. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Związku **PRZEDWYBORCZE ZEBRANIA** członków Związku.

W sobotę, dnia 28 maja r. b. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu Związku **DOROCZNE WALNE ZEBRANIE**

członków z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie i wybór Prezydium Zebrania. 2) Sprawozdanie Zarządu. 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 4) Wnioski zarządu. 5) Wnioski członków. 6) Uchwalenie budżetu na r. 1927. 7) Wybory władz związkowych.
Zebranie powyższe, zwołane w drugim terminie, w myśl § 43 statutu będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych. **ZARZĄD.**

POLECAM

GALANTERJE

oraz wszelkie dodatki do haftu, bielizny i krawiectwa damskiego po cenach **BARDZO PRZYSTĘPNYCH**

SZTUCZNE KWIATY

f. „MARYLA”

Piotrkowska 39, front. I piętro.

Młoda osoba ze średnim wykształceniem, uczennica konserwatorium (fortepian) frunonowana nauczycielka i wychowawczyni **poszuka e od nowedniej nosady.** Łaskawe oferty pod „ABC” do adm. Republiki ul. Piotrkowska 49

Zdolna

Przykrajaczka

do trykotów może się zgłosić do bryki Reitera

Gaz w Kuchni
to wygoda, czystość, higiena.

Kuchnie gazowe najnowszych typów
SKLEP GAZOWY MIEJSKIEJ ul. Piotrkowska № 40.

Warunki b. dogodnie Spłaty
w ratach miesięcznych

Z pełnymi prawami. (Kategoria A)
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
MARJI HOCHSTEINOWEJ
Wólczańska 23, tel. 14-27.
Zgłoszenia nowostępujących uczennic przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie w godzinach biurowych.
UWAGA. Czesne w kl. A 75.— złotych kwartalnie
Przy Gimnazjum „DOM DZIECIĘCY” syst. Montessori.

ŹRÓDŁO PIĘKNOŚCI
MYDŁO
„CAZIMI”
METAMORPHOSA

Rentlingowska fabryka maszyn
H. Stoll & Co. w Rentlingen
polecą oryginalne linki linki maszyny ośmiozłotkowe maszyny motorowe Jacquardowskie które po dane zostały do opatentowania Jacquardowskie maszyny wzorów różnobarwnych zwykłe piaski maszyny do wyrobów dzianych — Pierwszorzędna fabrykacja! — Bezsprzecznie trwałość użycia — Najdogodniejsze warunki!
Reprezentant na Polskę
LEON FRIEDMAN i S-ka,
Łódź, 6-go Sierpnia 3, telefon 609 (Benedykta)

BÓL GŁOWY I WYCZERPANIE
oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane przeważnie złą przemianą materii i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.
Zioła z Gór Harcu D-ra LAUERA sprzyjała dobrej przemianie materii, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przedewszystkiem uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz osuwają obstrukcje.
Zioła z Gór Harcu D-ra LAUERA usuwają z organizmu zbędne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.
Zioła z Gór Harcu D-ra LAUERA usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne
Cena 1/2 pudełka zł. 1,50, podwójne pudełko zł. 1,50
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

PICUŁKI
PRZECZYSZCZAJĄCE
Apteka W. Borowskiego
Apteka W. BOROWSKI, WARSZAWA, AL. JERUZOLIMSKIE 59
ZADAC W KADYMIKACH ARTSKANINSKIE APTE

Lecznica
Lekarzy specjalistów
i gabinet lekarsko-dentystyczny
„SANITAS”
Cegielniana 29 tel. 44-51

Prenumerata ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi „Ilustrowanej Republici” zł. 4,50, za odnośnienie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5,20, zagranicą zł. 7,20.
„Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8 złotych.

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet denty-
— styczny przy Górnym Rynku, —
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku tramw. pabjanickich)
przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, płwocin etc) operacje opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc.
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

ZORZA
PASTA DO OBUWIA
JEST ZABEZPIECZONA PRZED SZALSTWANIEM
BANDEROLA

Chorzy na cukrzyce
otrzymają bezpłatnie dokładną broszurę
Nr. 10
DR. HUGO CARO, Sp. z o.o., GOAŃSK

Lekarz-dentysta
S. SOKAŁSKI
ul. Andrzeja 4, tel. 54-12

Samochód „Mercedes”
Landolet w bardzo dobrym stanie do sprzedania.
Wiadomość w kantorze Wólczańska 224.

Dr. med. BRAUN H. Wołkowski
Południowa № 23 tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa)
Przyjmuje
od 9 do 11 rano i od 5 — 8 w.

Dr. med. Niewiażski
choroby skórne i weneryczne
naświetlania lampą kwarcową
Przyjmuje od 5—8
Sienkiewicza 34.

Dr. med. Z. Datyner
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 1—2 i od 5—8
Piramowicza 11 (daw Ogińska) Telefon 48-95.
przyjmuje od 9 - 2 i od 8 - 9 w.

Dr. med. Różaner
Dzielnia № 9. Tel. № 25-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med. Lajchter
Konsantowska 9 Tel. 49-66
Stomatolog
Chor. szcęk, dziąseł, podniebienia, zębodołów i t. p.
Od 11—5 i 8—9
w niedzielę 11—2.

Dr. med. RAPAPORT
ul. Przew. Narutowicza 25 Dzielnia
telefon 44-10
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 1—2 pop. i od 4—7

Dr. med. Ludwik FALK
Nawrot 7 telef. 28-07
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 10 12 i od 5-7.

Dr. H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 5 do 7 1/2 po poł.
W niedziele i święta od 11-ej do 1-ej.
6-go Sierpnia 1. Tel. 48-62.

Dr. med. LAJCHTER
Konsantowska 9 Tel. 49-66
Stomatolog
Chor. szcęk, dziąseł, podniebienia, zębodołów i t. p.
Od 11—5 i 8—9
w niedzielę 11—2.

Dr. med. Różaner
Dzielnia № 9. Tel. № 25-98.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8
Leczenie lampą kwarcową
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Zagubione dokumenty
Zaginiony portfel na 40 boisku W. K. S. pl. Hallera d. 22.V. 1927 r. zaw. d.w. osobistym № 74b. karta woskowa na firmiana Bechtolda i różne papiery bez wartościowe. Za wywróceniem zwrócić ul. 6-go Sierpnia 65. 25

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorium, wznowiła lekcje gry fortepianowej
11—12 i 3—5 pp.
Wschodnia 72, m. 19.

Do wynajęcia pokój
frontowy z balkonem. Piotrkowska 87, m. 8

Poszukuję
posady BONY do dziecka lub PANNY do towarzyszenia do starszej osoby. Mogę wychować Oferty sub.

„OPIEKA”
w adm. Republiki

Ku, no sprzedaż
Maszyna Singera damska do sprzedania Piotrkowska № 10, od godz. 3—6 po poł. D zorca wskaże 27

Kupimy wóz piekarski kryty. Oferty z ceną. Piekarnia „Jedność” Krośnice pow. Kutno 27

Wannę używaną w dobrym stanie kupię Oferty sub „Wanna”

Poszukuję pośrednika celem kupna domu Zgłoszenia Cmentarna № 3 D. Borzekowski

Samoход Ford w dobrym stanie natychmiast do sprzedania. Wiadomość Tafłowicz Piotrkowska 102

Magle sprzedam Zgł. 91 28

Taksometr firmy Bronowski w dobrym stanie do sprzedania. Wiad. Rozonowicz Wólczańska № 117 26

Objektyw 24x30 podwójny anastigmat Majera okazuje się tanio do sprzedania zaraz. obejrzyć można plac Wolności 2 w foto grafii „Impejal”

Kupię używany samochód karetki Ford Typ 1926 r. albo 1925 r. Oferty do adm. „Republiki” „A F” 29

Kapelusze najmodniejsze słomkowe jedwabne 4,50 filcowe 6. 0 Piotrkowska 81 sklep w podwórku 20

Dla ogrodowej zabawy: rakiety, ognie bengalskie, czapki, parasolki, chorygwiewki, lantarki, balony, girlandy wielki wybór poleca I. Woznica, Piotrkowska 126. 29

Sprzedam encyklopedię Mayera ul. Nowo-Cegielniana 4, m. 3. 25

Posady
Inteligentna wdowa lat 25, poszukuje posady, jako wychowawczyni, lub pielęgniarkę przy chorym(ej) na miejscu lub na wyjazd. Jankowska, Piotrkowska 84 u p. Koninan. 30

Poszukuję pokoju umebłowanego ewentualnie z stołowaniem Oferty z podaniem warunków pod „Chrześcijański pokój” do administracji

Podaję jeden lub dwa umebłowane pokoje, front z oddzielnym wejściem Główna № 9 m. 8

Pokój dwuoktenny umebłowany (gabinet) z telefonem od zaraz do wynajęcia Wólczańska 18 róg Zielonej m. 11 26

Inteligentna paniemka z aleitką z dobrzymi referencjami poszukuje kondygnacji Oferty do adm. „Republiki” sub. „Ter”

Wędliniarka lub ekspedientka potrzebna od zaraz Zgłaszać się ul. Narutowicza 52

Panna przyjmie posadę jako gospodyni do samotnego pana Oferty pod „Roma D.”

Potrzebni sprzedawcy, sprzedawczyni Związek Strzelecki Sienkiewicza 3/5 26

Lepsza paniemka z dobrzymi świadectwami poszukuje posady do dzieci, zna się też na gospodarstwie, wymagania skromne Laskawe oferty do adm. „Republiki” pod „H. 100”

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia № 42. Kursy wycieczają listownie; nuchaltera rachunkowa kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów. 30

Poszukuję inteligentnej bony do 3 i pół rocznego dziecka, dobre świadectwa wymagane. Zgłaszać się od g. 2 do 4 ul. Zielona 3, miesz. 2 do dr. Goidwassera 26

Lokale
Do wynajęcia pokój z wygod. wiad. Traugutta 12, m. 6 tel. 22-56, od 2—5. 26

Pokój frontowy dwuoktenny do wynajęcia, Wiadomość Zeromskiego (Pańska) 27 m. 2

Doam od zaraz pokój umebłowany Wiadomość: Zawadzka 15 li p. r. między 10—6 g 27

Poszukuje nieumebłowanego pokoju wprost od gospodarza Oferty pod „Kawater” do adm.

Inteligentna wdowa lat 25, poszukuje posady, jako wychowawczyni, lub pielęgniarkę przy chorym(ej) na miejscu lub na wyjazd. Jankowska, Piotrkowska 84 u p. Koninan. 30

Poszukuję pokoju umebłowanego ewentualnie z stołowaniem Oferty z podaniem warunków pod „Chrześcijański pokój” do administracji

Podaję jeden lub dwa umebłowane pokoje, front z oddzielnym wejściem Główna № 9 m. 8

Pokój dwuoktenny umebłowany (gabinet) z telefonem od zaraz do wynajęcia Wólczańska 18 róg Zielonej m. 11 26

Pokój elegancko i meblowany do wynajęcia Piotrkowska 182 Rajchman

Przyjme 2-ch panów na mieszkanie Gdańska 21 m. 19

Nauka wychowanie

Nauczycielka udziela gruntownie niemieckiego Oferty pod „Niemka” lub Sienkiewicza 34 m. 36

Rozmaite
800 dolar. włożę do prosperującego przedsiębiorstwa Oferty „Współpraca” do „Republiki” 26

Młoda przystojna panna posiada: fach, meble, skromny kapitał, ma trymonialnie zanoz na izr. skromnie usytuowanego, może być przydłecz inteligentny z mieszkaniem lub kawalerką. 28—45 lat Wdowiec bezdzietny niewykluczony. Sub. „Cel”. 30

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty). NEKROLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szpł. Zarecz. i zaślub. po ekście 10 zł. Namięrowe 50 pr. Zapł. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o powiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.